DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **8 str.** | Redakcja przyjmuje codziennie od godz. 10—12 w poł. Rękopisów Redakcja nie wraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza. Redakcja Administracja: Mostowa 6, Tel. 22-18 | Konto czekowe P. K. O. Nr. 205.102. Tel. Redakcji dzienny 22-18, nocny 16-80 | Cena numeru w Bydgoszczy i na prowincji gr **20**

Rok IV. **Bydgoszcz, wtorek 20 czerwca 1933** **Nr. 138**

Swastyka a jej kuzyni ideowi

w państwach Europy

Minister Goebbels, bawiący w Hamburgu, oświadczył w wywiadzie prasowym, iż rząd Rzeszy, zdając sobie sprawę z dominującego znaczenia polityki zagranicznej, wie równocześnie, że skuteczne jej prowadzenie możliwe będzie dopiero po stabilizacji stosunków wewnętrzno politycznych. Rewolucja w Niemczech jeszcze nie została ukończona. W ciągu bieżącego roku minister oczekuje dalszych przewrotów, wobec których wszystko to, co dotychczas było, jest tylko uwerturą. W końcu Goebbels wyraził nadzieję, że również w innych krajach Europy dojdzie do analogicznych przewrotów i że w wyniku tych zmian NARODOWY socjalizm zapanuje na całym kontynencie, gwarantując trwały pokój(!) W tych warunkach Niemcy będą miały do spełnienia wielką misję.

Nadzieje Goebbelsa na zwycięstwo „idei" hitlerowskich i w innych państwach są tem ciekawsze, że jak się okazuje istnieją jakieś tajemnicze kontakty pomiędzy główną komendą Berlina a „narodowemi" organizacjami o zbliżonej ideologji w innych krajach.

Teraz właśnie np. dużą sensację w rumuńskim świecie politycznym wywołało ujawnienie faktu, że TAMTEJSZE POSELSTWO NIEMIECKIE SUBWENCJONUJE ORGAN SKRAJNYCH NACJONALISTÓW RUMUŃSKICH p. t. „Apararea Nationala". Sprawą tą zainteresowało się bliżej kilku parlamentarzystów rumuńskich, a także minister spraw zagranicznych Titulescu, który uznał to subsydjum za niedopuszczalne, jako popieranie przez czynniki obce destrukcyjnej dla państwa akcji skrajnych nacjonalistów.

Niezmiernie ciekawym dokumentem świadczącym również o wyżej wspomnianych konszachtach zaprzyjaźnionych i spokrewnionych ideowo z Hitleryzmem nacjonalistów innych państw jest okólnik ogłoszony przez główną kwaterę narodowo-socjalistyczną w Berlinie, głoszący, że naczelne kierownictwo stronnictwa zasadniczo odrzuca wszelkie mieszanie się do polityki wewnętrznej obszarów, leżących poza granicami Niemiec, oraz udzielanie rad ugrupowaniom politycznym, działającym na tych terytorjach, choćby ideowo zbliżonych do hitlerowców. Tego rodzaju organizacje nie mają też prawa powoływać się na kierownictwo partji narodowo-socjalistycznej. Zarządzenie to nie dotyczy jednak zagranicznych grup partji narodowo-socjalistycznej.

Tylko Polska

może prowadzić sprawy zagraniczne Gdańska

W dniu 16 bm. Komisarz Generalny R. P. w Gdańsku wniósł do Wysokiego Komisarza Ligi Narodów wniosek z art. 39 konwencji paryskiej w sprawie prowadzenia przez Polskę spraw zagranicznych W. M. Gdańska.

We wniosku tym rząd polski domaga się stwierdzenia w drodze decyzji Wysokiego Komisarza, iż WOLNE MIASTO ZOBOWIĄZANE JEST WSTRZYMYWAĆ SIĘ OD NEGOCJACJI Z PAŃSTWAMI OBCEMI I ZANIECHAĆ REGULOWANIA SWYCH SPRAW ZAGRANICZNYCH BEZ POŚREDNICTWA POLSKI. Cytując szereg wypadków z przeszłości, rząd polski domaga się stwierdzenia, że w tych wypadkach Wolne Miasto uchybiło swym zobowiązaniom i że na przyszłość powinno ich przestrzegać.

Już po harapie

Co będzie z długami Europy?

Nowojorski korespondent Reutera donosi, iż Ameryka naogół przyjęła wiadomość o niewpłaceniu lub tylko częściowem wpłaceniu raty czerwcowej przez dłużników europejskich z całkowitą obojętnością, nie troszcząc się wcale o alarmy podnoszone przez kongres. Kongres odracza się, pozostawiając Rooseveltowi władzę niemal dyktatorską w sprawach monetarnych, bankowych, przemysłowych i rolnych.

Poseł rumuński zawiadomił Stany Zjednoczone, iż Rumunja wpłaci na poczet raty czerwcowej 29.100 dolarów a nie 25 tys., jak pierwotnie zapowiedziano.

Na skutek rokowań przeprowadzonych między Waszyngtonem a delegacją czeskosłowacką w Londynie, Czechosłowacja dokonała wpłaty 180 tysięcy dolarów w srebrze na rachunek czerwcowej raty długu w Stanach Zjednoczonych, w oczekiwaniu na ostateczne załatwienie sprawy długów wojennych.

„Antypaństwowi" Stahlhelmowcy

W Prusach Wschodnich rozwiązano tę organizację w 7 miejscowościach

Berlin, 19. 6. (Pat) Policja polityczna w Tylży rozwiązała szereg dalszych organizacyj Stahlhelmowców w **siedmiu miejscowościach Prus Wschodnich.** Zarządzenie motywowane jest przyjmowaniem przez Stahlhelm byłych członków partii socjal-demokratycznej i komunistycznej. Cały majątek wszystkich organizacyj został skonfiskowany. Jednego z przywódców Stahlhelmu **aresztowano pod zarzutem wystąpień antyrządowych.**

Hitlerowskie G. P. U. działa

Nieustające aresztowania w Niemczech

W Hamburgu oddział policji do specjalnych poruczeń aresztował *30 przywódców socjal-demokratycznych,* zebranych na tajnem posiedzeniu. Podczas rewizji skonfiskowano podobno obciążający materjał przeciwko aresztowanym. *O masowych aresztowaniach wśród ludności donoszą nadto z Pirmasens w bawarskim Palatynacie.* Do więzienia odstawiono licznych członków partji socjaldemokratycznej i komunistycznej.

Podobne obławy urządzono w Kassel dokonując licznych aresztowań. *W Brunświku* rząd krajowy nakazał rozwiązanie 4-ch grup lokalnych Stahlhelmu wraz ze wszystkiemi zbliżonemi organizacjami. Zabronione zostały przytem wszelkie próby ponownego powołania do życia tych organizacyj. Zarządzenia te motywowane są *nieprzestrzeganiem przez stahlhelmowców zakazu przyjmowania nowych członków.* Równocześnie władze zakazały odbycia zjazdu stahlhelmowców w Brunświku, na który przybyć miał minister pracy Seldte.

Wojna gospodarcza między Japonją a Anglją

Cła indyjskie na towary bawełniane, nie pochodzące z krajów imperjum brytyjskiego, podwyszone zostały do *75 procent* ad valorem. Pociągnięcie to skierowane jest w pierwszym rzędzie przeciwko Japonji i wywołało wśród eksporterów japońskich *olbrzymie wrażenie.* Jak wiadomo, zainaugurowane były rokowania japońsko-angielskie w sprawie zawarcia porozumienia co do podziału rynków. Obecnie więc rząd japoński zamierza podnieść stawki na *wszystkie towary pochodzące z imperjum brytyjskiego.* Związek przedzalników bawełnianych w Osaka uchwalił bojkot *surowej bawełny indyjskiej* na znak protestu przeciwko podwyżkom indyjskim. Uchwała bojkotowa spowodowała na giełdzie bawełnianej w Bombaju popłoch, którego wyrazem są spekulacyjne sprzedaże i zniżka cen.

Gdzie jest Mattern?

Od 3 dni nie ma o nim żadnych wiadomości

Londyn, 19. 6. (PAT). Panuje tu żywe zaniepokojenie o los amerykańskiego lotnika Matterna, o którym od trzech dni brak jakichkolwiek wiadomości.

Kolonjalne zakusy Niemiec

Berlin, 19. 6. (PAT). W sobotę popołudniu odbyło się wielkie zgromadzenie członków byłych niemieckich wojskowych formacyj kolonjalnych z udziałem 2500 osób. W przemówieniach swoich delegaci kolonjalnych związków zawodowych podkreślili, że organizacje podporządkują się nowemu rządowi w Niemczech i będą kontynuowały swoją pracę nad odzyskaniem przez Niemcy kolonij. W niedzielę odbyła się w Bremie wielka demonstracja na rzecz odzyskania przez Niemcy kolonji.

Pomnik szpiega w parku sopockim

Wczoraj w południe w parku sopockim w pobliżu Kolibek dokonano w obecności przedstawicieli władz oraz bojówek hitlerowskich Stahlhelmu uroczystego odsłonięcia tablicy pamiątkowej na cześć rozstrzelanego przez Francuzów w Nadrenji konfidenta niemieckiego wywiadu Schlaegetera.

Przed meczem bokserskim z Czechami

W dniu 29 bm. odbyć się miał w Gdyni mecz Polska-Czechosłowacja w boksie. Mecz nie odbędzie się jednak w powyższym terminie, i przesunięty zostanie na dzień 2 lub 9 lipca do Poznania.

Do Paryża i Londynu

Wiceprezes Banku Gospodarstwa Krajowego, p. St Starzyński, wyjechał w sprawach służbowych do Paryża.

Do Londynu wyjechał dr. Leon Barański, zastępca dyrektora naczelnego Banku Polskiego. —

Dr. L Barański weźmie udział w pracach delegacji polskiej na światową konferencję monetarną i ekonomiczną.

Prof. Podoski

kierownikiem górnośląskich zakładów elektrycznych

Profesor Politechniki warszawskiej, inż. Roman Podoski, radca ministerstwa komunikacji do spraw elektryfikacji węzła warszawskiego, autor licznych prac naukowych, zaproszony został na kierownika Zakładów Elektrycznych (dawniejsze „Oberschlessisches Kraftwerk" w Katowicach.

Stanowisko to prof. Podoski obejmie z dn. 1 sierpnia rb.

Skauci czescy z wizytą w Katowicach

Przedstawiciele skautingu czeskiego przybyli w tych dniach do Katowic celem złożenia wizyty przewodniczącemu Polskiego Harcerstwa, wojewodzie Grażyńskiemu, oraz dla nawiązania i uzgodnienia współpracy obu bratnich organizacyj.

Przedstawicielstwo Czechosłowackie składa się z wiceprzewodniczącego „Svazu Skautu-Junaku), dr. Charwata i komisarza zagranicznego — inż. Zidlicky.

Svaz Skautu liczy 30.000 skautów i 3.000 skautek.

Kiepura śpiewał na Jasnej Górze

Częstochowa, 19. 6. (Pat). Onegdaj przybył do Częstochowy Jan Kiepura owacyjnie witany na dworcu kolejowym przez publiczność. Wczoraj rano śpiewał Kiepura na chórze wielkiego kościoła na Jasnej Górze. Kiepura dwukrotnie odśpiewał „I do Ciebie głosy wznosimy Matko Boga" oraz „Ave Maria" Gounoda. Śpiewu słuchało około 7.000 osób. Po południu znakomity śpiewak opuścił Częstochowę.

Pod banderą Oficerskiego Yacht-Klubu

W tych dniach por. Bohomolec, członek Ofic. Yacht-Klubu w Warszawie wyruszył z Gdyni na yachcie w daleką podróż morską.

Por. Bohomolec osiągnął Kopenhagę w dwa dni i 12 godzin, poczem wyruszył w dalszą drogę.

Zbrodnia komunistyczna pod Ropczycami

Kraków, 19. 6. (Pat). Na terenie paru gmin powiatu ropczyckiego w województwie krakowskiem zaobserwowano ostatnio przejawy agitacji komunistycznej, prowadzonej przez kolportaż ulotek treści wywrotowej i antypaństwowej. Miejscowe władze zarządziły dochodzenie celem wykrycia i ujęcia sprawców tej przeciwpaństwowej roboty.

Patrol policyjny, przechodzący w związku z tą akcją władz w dn. 17 bm. o godz. 22 w gminie Grabiny powiatu ropczyckiego został znienacka napadnięty przez grupę osobników zaczajonych w zbożu. Napastnicy rzucili się na patrol z kołami i drągami, oraz oddali do policjantów kilka strzałów rewolwerowych. Jedna z kul trafiła w hełm policjanta, uszkadzając hełm i kontuzjując policjanta. Trzej inni policjanci odnieśli kontuzje od uderzeń drągami i kijami. **Policja po bezskutecznej obronie przed napastnikami zmuszona była użyć broni palnej, wskutek czego napastnicy zostali ranni. Jeden z nich w drodze do szpitala zmarł. Energiczne dochodzenia w toku.**

Regjonalne Zjazdy Gospodarcze

Zamykając obrady niedawnego Zjazdu Działaczy Gospodarczych i Społecznych p. prezes Sławek oświadczył, że dalszy ich ciąg pomyślany jest jako narady regjonalnych grup wojewódzkich, które mają do zrealizowania konkretne zagadnienia, odrębne dla każdego terenu. Zjazd nadał określony kierunek współpracy życia gospodarczego z rządem i państwem. Rozwinięcie tej współpracy — to przekucie jej na poczynania konkretne, musi to być dziełem komórek organizacyjnych, które kierują sprawami gospodarczemi w terenie.

W myśl tego wskazania organizowane są obecnie w całej Polsce regjonalne zjazdy gospodarcze, zwoływane przez wojewódzkie organy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Zjazdy takie odbyły się już w Kielcach i w Lublinie przy współudziale znacznych ilości przedstawicieli regjonalnego życia gospodarczego jak również i działaczy społecznych.

W ten sposób idee i wytyczne ogólnopolskiego Zjazdu Gospodarczego idą szeroko w teren i stają się własnością szerokich rzesz społeczeństwa. O to właśnie obecnie idzie, aby własnością tą stały się one jaknajrychlej. Zjazd ogólno-polski wniósł bowiem do naszego życia publicznego szereg momentów niezwykle wartościowych, wiele uwag głębokich i trafnych i wiele wskazań bardzo konkretnych, których niewolno zaprzepaścić.

Podkreślił on przedewszystkiem bardzo mocno zagadnienie udziału społeczeństwa w walce z trapiącemi kraj trudnościami. Już podkreślenie tego momentu w obradach Zjazdu było rzeczą niezwykle cenną, którą propagować należy jaknajszerzej. Społeczeństwo polskie nie lubi naogół mówić o swoich wobec państwa obowiązkach. Daleko łatwiej przychodzi mu składać troskę o jego sprawy na barki kogoś innego, przedewszystkiem zaś na barki państwa. W dawnych czasach pełnoprawny czynnik obywatelski — szlachta — zawsze wiele wymagała od króla, nie skora jednak była do ponoszenia świadczeń na rzecz akcyj przez króla podejmowanych w interesie kraju. Dzisiaj — poglądy niektórych ludzi niewiele odbiegły od tamtych czasów. Zamiast od króla — wiele wymaga się od rządu. Weźmy pierwszą lepszą rezolucję któregokolwiek zebrania naszych licznych organizacyj i stowarzyszeń: zawsze znajdziemy w niej pełno postulatów pod adresem rządu. Zawsze wybija się w nich nuta żądania, aby Rząd coś zdziałał, — rzadko kiedy natomiast myśl o tem, co winno zrobić samo społeczeństwo. A przecież bez współdziałania społeczeństwa z akcją rządową, bez dostosowania pracy obywateli do działalności państwa nigdy nie można osiągnąć pożądanych rezultatów.

Podkreślenie konieczności czynnej współpracy społeczeństwa z akcją rządową w kierunku przezwyciężenia trudności gospodarczych — jest pierwszem zasadniczem wskazaniem zjazdu, za którem idą konkretne wskazania dalsze.

Wymieńmy przykładowo niektóre z nich.

Rząd — jak wiadomo — wydał szereg ustaw oddłużeniowych, które dają rolnictwu ogromne korzyści. Dla skuteczności tych ustaw potrzebne jest poinformowanie przez działaczy społecznych ogółu rolników o możliwościach oddłużenia, jakich dostarczają te ustawy, oraz przekonanie rolników o konieczności szybkiego ich wykorzystania.

Weźmy sprawę komasacji, która jest nakładem usprawniającym gospodarstwo i zmniejszającym jego koszta, a więc przyczyniającym się do poprawy gospodarczego położenia rolnika. W tym zakresie otwierają się zupełnie konkretne możliwości inicjatywy i pracy dla samego społeczeństwa: działacze społeczni winni wskazywać na korzyści komasacji, podawać dogodne i oszczędne sposoby scalania, oraz organizować rolników w celu przeprowadzania akcji komasacyjnej zbiorowym wysiłkiem.

Weźmy dalej zagadnienie inwestycyj. Wzmożenie ruchu inwestycyjnego jest zasadniczym warunkiem podniesienia obrotów i dochodu oraz zmniejszenia bezrobocia. Taniość ziemi, spadek cen artykułów budowlanych, niskie koszta robocizny, obniżenie kosztów kredytu oraz polityka rządu, stwarzająca inne jeszcze warunki, w których warto inwestować, — dają możność wykorzystania ich. Co zależy od inicjatywy prywatnej i samorządowej. I tu dla działalności społecznej otwiera się wielkie pole dla pracy.

Te same możliwości istnieją w zakresie uruchamiania nowych działów produkcji, organizowania lepszego aparatu zbytu, który pozwoli na osiągnięcie lepszej ceny przez wytwórcę, bez podnoszenia jej u konsumenta. Wszystko to podnieść może dochód poszczególnych przedsiębiorstw i gospodarstw i ożywić życie gospodarcze wysiłkiem samego społeczeństwa, z którym to wysiłkiem współdziałać oczywiście będą władze państwowe.

Te i tym podobne cenne wskazania Zjazdu — a jest ich całe mnóstwo — powinny zjazdy regjonalne przekuć na poczynania konkretne. Jak zorganizować akcję informacyjną dla rolników o ustawach oddłużeniowym, jakiemi środkami pobudzić i rozszerzyć akcję komasacyjną i meljoracyjną, jakie inwestycje, drogi, mosty ,regulacje rzek zapoczątkować i przeprowadzić w poszczególnych gminach i powiatach, jak pracę w tym kierunku zorganizować i przy pomocy jakich środków ją wykonać — oto zagadnienia, nad któremi zastanowić się winny zjazdy regjonalne.

W następstwie obrad Zjazdu Działaczy Gospodarczych i Społecznych — przed życiem gospodarczem kraju stoi do wykonania olbrzymie zadanie zrealizowania jego wskazań. Rezultat tej pracy stanie się widoczny, skoro realizacja wskazań zjazdowych postępować będzie szybko naprzód — w oparciu o wysiłek całego społeczeństwa.

Mowa Pana Prezydenta w dniu „Święta Morza"

Polskie Radjo na dzień „Święta Morza" przewiduje szereg specjalnych audycyj. Do mikrofonu przemówi Pan Prezydent Rzplitej. Przemówienie, transmitowane na wszystkie rozgłośnie, będzie dowodem wagi, jaką przywiązuje *Prezydent Rzplitej do spraw morza.* — Pozatem program rajdowy przewiduje transmisję mszy polowej i kazania *ks. biskupa Okoniewskiego z Gdyni,* transmisję ćwiczeń marynarki wojennej, przemówienie gen. Orlicz-Dreszera, słuchowisko, poświęcone morzu oraz koncerty w wykonaniu chóru i orkiestry marynarki wojennej.

Prace nad rewizją umów handlowych

Biuro Traktatowe, wyłonione przez porozumienie samorządów gospodarczych, opracowuje obecnie materjały do rokowań handlowych z Holandją. Biuro to przygotowało już dodatkowe materjały do rokowań ze Szwajcarją i Francją. Z ramienia Biura Traktatowego w rokowaniach handlowych z Francją bierze udział prezes rady traktatowej dr. Paweł Minkowski.

Pomorze Panu Prezydentowi Rzplitej

Przemówienie J. E. Ks. Biskupa Okoniewskiego

J. E. Ks. Biskup Okoniewski na śniadaniu, wydanem na cześć P. Prezydenta Rzeczypospolitej w Toruniu, wygłosił jak już podawaliśmy, przemówienie. To przemówienie podajemy dziś w dosłownem jego brzmieniu.

Czem „Święto Morza" dla uczuć narodowych — mówił J. E. Ks. Biskup — tem jest Boże Ciało dla uczuć religijnych. Jak morze budzi entuzjazm z tego powodu, że łączy narody pomiędzy sobą, że ułatwia wśród nich wymianę dóbr materjalnych, że wytwarza energję i zdolność do ofiar, tak Boże Ciało łączy ziemię z niebem, ułatwia wymianę dóbr duchowych — tu uwielbienie i błaganie, tam błogosławieństwo i pomoc — i wytwarza, jak świadczą dzieje, bohaterstwo budzące podziw ogólny.

To też jak w obecności Pana Prezydenta na „Święcie Morza" naród cały, a zwłaszcza społeczeństwo tutejsze upatrywało zespolenie Głowy Państwa z ową myślą i uczuciem sugestywnem, idącem od morza, tak w obecności Jego w Bożem Ciele upatruje zespolenie się Jego z temi przekonaniami i uczuciami, jakie przedewszystkiem społeczeństwo pomorskie żywi od wieków, — z temi przekonaniami i uczuciami, jakie to społeczeństwo przeprowadziły przez chwile niedoli i doświadczeń dziejowych. Przecież wówczas, kiedy zaborca tępił brutalnie język i narodowość w życiu publicznem, stały się owe starożytne świątynie, tak licznie rozsypane na ziemi pomorskiej, niemal jedyną ostoją dla znękanej myśli dla uciśnionego serca.

To też wdzięczność dla tych dóbr nieprzemijających jest jakby struną najsilniej dźwięczącą na Pomorzu, jest jakby akordem wybijającym się ponad wszystkie inne akordy. **Dlatego ludność pomorska z głębokiem zadowoleniem i z żywą radością przyjęła wieść o postanowieniu Pana Prezydenta przybycia na Boże Ciało do Torunia i zachowa tę Jego obecność we wdzięcznem a gorąco do Głowy Państwa przywiązanem sercu na zawsze.**

W czasach obecnych, wymagających konsolidacji w dziedzinie ducha wszystkich ludzi dobrej woli, jest ta dzisiejsza obecność Pana Prezydenta wielkim czynem społecznym.

Niech mi zatem, jako Biskupowi dzielnicy pomorskiej, będzie wolno złożyć za to Głowie Państwa jak najgłębsze z głębin duszy płynące podziękowanie, ujęte w okrzyk serdeczny: Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej niech żyje!

Polska w rozejmie celnym

na czas trwania konferencji londyńskiej

Przewodniczący delegacji polskiej na Konferencję Gospodarczą wiceminister Koc skierował następujące pismo do sekretarza generalnego konferencji:

— Mam zaszczyt zawiadomić Pana, że rząd mój przyłączając się do zasad, wyrażonych w rezolucji, powziętej przez komitet Rady Ligi Narodów dla organizacji konferencji z dnia 12 maja 1932 r. **jest zdecydowany nie podejmować — począwszy od dnia 17 czerwca rb. — jak również podczas trwania konferencji, żadnej inicjatywy, któraby obecnie przyczyniała się do zakłócenia wymiany międzynarodowej.**

Rozumie się, że to postanowienie nie przeszkodzi rządowi polskiemu do poczynienia wszelkich potrzebnych kroków, celem zapobieżenia sytuacjom, które mogłyby wyniknąć z **deprecjacji walut lub zarządzeń, które mogłyby** być zastosowane w innych krajach w celu zakazania, zmniejszenia lub dyskryminacji importu towarów lub produktów pochodzenia polskiego.

Rząd polski będzie mógł wymówić ten układ w każdej chwili po 31-ym lipca 1933 — wypowiedzeniem miesięcznem pod adresem konferencji.

List ten oznacza przystąpienie Polski do rozejmu celnego na czas trwania konferencji.

Dolar, funt i frank

w rozejmie walutowym

Konferencja londyńska, która zaczęła się w warunkach nienajpomyślniejszych, zdołała dokonać w pierwszym tygodniu **daleko więcej niż można się było w obecnych warunkach spodziewać.**

Przebrnięto z zadziwiającą szybkością i łatwością poprzez **pierwszą debatę generalną, poświęconą przemówieniom programowym poszczególnych delegacyj.** Równie szybko załatwiony został **podział konferencji na komisje i podkomisje** oraz wewnętrzne wybory w tych komisjach.

W pierwszym rzędzie **załatwiono sprawę raty długu wojennego, jaką Wielka Brytanja winna była zapłacić 15 czerwca Ameryce.** Rozwiązanie tej sprawy nastąpiło niewątpliwie pod wpływem presji, jaką na strony zainteresowane wywarł sam fakt rozpoczęcia obrad konferencji londyńskiej.

Niezmiernie ważnem, o ile chodzi o dalszy przebieg prac konferencji jest **porozumienie osiągnięte, w trwających niemal od tygodnia, uciążliwych rokowaniach pomiędzy rzeczoznawcami skarbowymi i dyrektorami banków centralnych Anglji, Ameryki i Francji w sprawie zawarcia rozejmu monetarnego,** mającego na czas trwania konferencji zabezpieczyć zbyt silną fluktuację kursów trzech wielkich walut świata. Porozumienie to, które najbardziej dotyczy dolara, zależy obecnie całkowicie od prezydenta Roosevelta i oczekuje jego zatwierdzenia.

Rozejm ekonomiczny, do którego zgłosiło już przystąpienie 30 państw, wraz z Polską, ma charakter wszechświatowy, natomiast **rozejm walutowy jest rozejmem trzech wielkich potęg finansowych świata: Ameryki, Anglji i Francji. Od uregulowania zaś stosunku dolara, funta i franka zależy sytuacja wszystkich innych walut, które się do tego rozejmu walutowego przystosują.**

Prześladowanie za kordonem

Procesja Bożego Ciała wzbroniona przez policję

W Złotowie policja zakazała odbycia polskiej procesji Bożego Ciała, motywując to zarządzenie zagrożeniem spokoju i porządku publicznego. *Od czasów Augusta Mocnego* istniała w Złotowie tradycja, że główna uroczystość Bożeog Ciała wraz z polską procesją po mieście odbywała się w niedzielę po Bożem Ciele, obecnem zarządzeniem policji tradycja ta została zniszczona. *Ludność polska jest rozgoryczona, temwięcej, że zakazano również procesji polskiej w Radawnicy, w ziemi złotowskiej.* Przypuszcza się ogólnie, że zakaz odbycia procesyj polskich ma na celu *zniszczenie raz na zawsze uroczystości kościelnych polskich na Pograniczu, przyczem zwraca się uwagę na niesłychanie gwałtowną agitację w prasie przeciwko procesjom polskim.*

Również w szeregu miejscowości *w Westfalji i Nadrenji* władze zakazały Polakom, wbrew dotychczasowemu zwyczajowi, uczestniczenia procesjach Bożego Ciała ze sztandarami polskiemi oraz śpiewania pieśni kościelnych po polsku. Zakaz ten wywarł na ludności polskiej *wstrząsające wrażenie.* Po odebraniu lokali na kursy nauczania języka polskiego, następuje odbieranie Polakom swobody w wykonywaniu praktyk religijnych, według dotychczasowych tradycyj.

Zjazd regjonalny BBWR w Łodzi

W poniedziałek, dnia **26** bm. odbędzie się w Łodzi wielki zjazd regjonalny gospodarczy i społeczny. Komisja organizacyjna zjazdu ustaliła już program prac poszczególnych komisyj, które reprezentować będą szereg działów życia gospodarczego. Całodniowe obrady zjazdu odbywać się będą w komisjach i na plenum, przyczem przyjazd swój zapowiedzieli m. in. min. *Matuszewski, min. Starzyński, min. Miedziński, prof. Adam Krzyżanowski* i inni. Poza omówieniem regjonalnych potrzeb gospodarczych okręgu łódzkiego zjazd wysunie szereg tez.

Polska na międzynarodowej konferencji pracy

W związku z wyborem na stanowisko przewodniczącego komisji ubezpieczeń społecznych Międzynarodowej Konferencji Pracy delegata rządu polskiego, b. min. dr. Stanisława Jurkiewicza, zwraca powszechną uwagę okoliczność, że stanowisko to od szeregu lat *znajdowało się w rękach niemieckich.*

Fakt jednomyślnego wyboru dr. Jurkiewicza przypisać należy w znacznej mierze przedstawicielowi rządu szwajcarskiego p. *Giorgio,* który wygłosił *przemówienie pełne entuzjazmu dla Polski.*

Niemiecka komedja w Londynie

Bomba Hugenberga i hitlerowskie tłumiki

W epoce należącej już na szczęście do przeszłości, kiedy Polska była w niewoli, opowiadano sobie anegdotę o... słoniu i kwestji polskiej.

Wiadomo było powszechnie, że Polak pochłonięty wciąż marzeniem i troską o odzyskanie niepodległości Ojczyzny, do tej jedynej myśli i idei odnosił wszystkie zjawiska i przejawy życia. Znany był wówczas żart o słoniu. Na temat tego zacnego zwierzęcia mieli rzekomo napisać referaty przedstawiciele różnych narodowości. Niemiec omówił dzieje słonia z drobiazgową systematycznością, nie szczędząc cyfr i danych statystycznych, Anglik potraktował go zdaje się jako ...problem kolonjalny, Francuz napisał pikantnie o „miłości w życiu słonia", Polak zaś kropnął artykuł patrjotyczny, pod tytułem „Słoń i kwestja polska".

Po wielkiej wojnie Polska odzyskała niepodległość i większą część zrabowanych sobie ongiś ziem. Nie potrzebujemy już Bogu dzięki przypominać nikomu naszego prawa do niepodległości referatami o słoniach, **bo granic naszych strzeże wojsko polskie.** Jeden z naszych b. zaborców jednak korzysta z każdej okazji i sposobności, by pisać, wrzeszczeć i grozić zawsze na jeden i ten sam temat: **„Słoń i rewizja granic".** I oto teraz nawet na konferencji gospodarczej w Londynie Niemcy potrafili wywlec swego „słonia" w postaci **niewiarogodnego wprost memorjału Hugenberga.**

Prowokacyjny memorjał

W dniu 16 bm. min. Hugenberg przesłał w imieniu delegacji niemieckiej memorjał, **który wyraża poglądy rządu niemieckiego na sposoby, jakie doprowadzić mogą do poprawy gospodarczej świata, a Niemiec w szczególności.**

Tezy, wysunięte przez memorjał niemiecki, **wywołały wielkie poruszenie wśród członków konferencji, zważywszy na nieoczekiwaną argumentację,** którą posługuje się delegacja niemiecka.

Korespondent Polskiej Agencji Telegraficznej zapoznał się z oryginałem niemieckim memorjału, przesłanym prezesowi komisji ekonomicznej, premjerowi holenderskiemu Colijnowi. Memorjał ów twierdzi m. in.: „Niemcy obecne pod kierownictwem Hitlera prowadzą walkę z **upadkiem świata zachodniego. Nie chcemy zatracić męstwa i ducha naszych przodków. Nie chcemy również dać się zniszczyć przez niższe gatunkowo społeczeństwo, jakie wśród naszych ludów wyrasta.** Ceny, towary, kredyty, gospodarka itd. są to wszystko pojęcia podrzędne, wobec pojęcia wolnego i twórczego człowieka, jakie narody zachodu odziedziczyły po swych ojcach. Walczyliśmy w Niemczech o to pojęcie. Jeżeli zostaniemy pokonani, to i inne narody świata zachodniego pokonane zostaną z nami, lub po nas. **Jeżeli świat pragnie się uzdrowić, musi przedewszystkiem pozwolić Niemcom na uzdrowienie się(!). Kto przypuszcza, że poszczególne narodowe organizmy gospodarcze mogą być uzdrowione przez gospodarkę wszechświatową, stawia sprawę do góry nogami.**

Z niemieckiego punktu widzenia — brzmi dalej memorjał — **istnieją dwie możliwości podniesienia międzynarodowej zdolności płatniczej Niemiec.** Jedna możliwość — to **oddanie Niemcom z powrotem imperjum kolonjalnego w Afryce,** z którego wychodząc Niemcy mogliby na całym tym niewyzyskanym kontynencie prze prowadzić **wielkie roboty i instalacje, które w przeciwnym wypadku nie będą podjęte(!).** Druga możliwość zaś, to dostarczenie niemieckiemu narodowi bez obszarów (Volk ohne Raum) **nowych terenów,** na których energiczna i twórcza rasa niemiecka mogłaby się osiedlić i tworzyć wielkie dzieła pokoju(!).

Dom warjatów

„Times" podając obszerne wyciągi z tego dokumentu, stwierdza, że Niemcy **żądają zwrotu kolonij i terenów osiedleńczych na wschodzie Europy(!).**

„Daily Herald" poświęca memorjałowi całą tytułową stronicę, dając olbrzymi tytuł: **„Niemcy z powrotem żądają swego imperjum".** Pismo twierdzi, że czytając ten dokument ma się wrażenie jakiejś **mieszaniny pomiędzy domem warjatów a fantazjami.** Najwidoczniej zadaniem konferencji wszechświatowej — pisze dziennik — ma być umożliwienie Hitlerowi i jego zwolennikom osiedlenia się niemieckich kolonistów **na obszarach Polski, państw bałtyckich, Rosji i wogóle wschodniej Europy.**

Memorjał Hugenberga wywołał **oburzenie w kołach francuskich.** Wśród uczestników konferencji londyńskiej. Fantastyczny prowokacyjny memorjał stanowi niebywałą sensację. Delegacja niemiecka zawiadomiła zarówno Mac Donalda, jak i Colijna, **że nie bierze żadnej odpowiedzialności za ten dokument, który zawiera osobisty punkt widzenia ministra Hugenberga(?).**

Dokumenty Hugenberga

W kołach delegacji niemieckiej panuje na konferencji istny popłoch z powodu nie obliczalnego kroku, za który Hugenberg stanie się kozłem ofiarnym. Hugenberg został już odwołany do Berlina, w związku z czem oczekiwać należy dymisji Hugenberga.

Opinja polska raczej z poczuciem humoru przyjmuje tę wiadomość o dymisji Hugenberga. Wiemy bowiem, że „czynniki miarodajne" hitlerowskich Niemiec podzielają najzupełniej opinję „osobistą" Hugenberga. Wiemy jednak także i co innego: **oto Hugenberg ma w ręku dokumenty w najwyższym stopniu obciążające hitlerowców, a zawierające szczegóły spalenia Reichstagu.**

Dokumentów tych dotychczas mu nie wydarto. Nie dziwilibyśmy się, gdyby **„za karę" za ów memorjał domagający się Pomorza umieszczony został niebawem w... więzieniu,** lub innem „sanatorjum", podobnie jak Schleicher. Tam przecież hitlerowcy mogliby spokojnie pogadać o ...**wymianie dokumentów!**

Według ostatnich wiadomości z sekretarjatu konferencji gospodarczej delegacja **niemiecka wycofała memorjał Hugenberga.**



Strzelecki raid morski

Dnia 15 bm. opuścił port Libawy yacht „Junak", wiozący na pokładzie wycieczkę strzelecką. Strzelcy odwiedzają kolejno zaprzyjaźnione organizacje przysposobienia wojskowego państw bałtyckich. Podróż z Gdyni do Libawy odbywała się w bardzo trudnych warunkach nawigacyjnych przy silnych przeciwnych wiatrach i wysokiej fali. Dzięki dobremu wyszkoleniu żeglarskiemu strzelców, „Junak" w doskonałym stanie przebył 350 mil morskich w 156 godzinach.

Z Libawy, gdzie byli serdecznie przyjmowani przez „Aizsargów", strzelcy wyruszyli do Tallina.

Jugosłowianie o Gdyni i Pomorzu

„Jesteście jednem z pierwszych państw morskich"

W dalszej drodze po Polsce parlamentarzyści jugosłowiańscy w powiększonem już gronie z prezydentem Skupsztyny dr. Kumanudim przybyli z Łodzi do Warszawy. Na przyjęciu wydanem na ich cześć w Łodzi przemawiał w imieniu parlamentarzystów jugosłowiańskich senator Tomic, który nawiązując **do pobytu w Toruniu na święcie Bożego Ciała, podkreślił tężyznę polskiej młodzieży i postawę armji polskiej,** stwierdzając przytem, że dopóki Polska będzie miała **taką armję i taką młodą generację, granice jej są całkowicie zabezpieczone.** Kończąc swe przemówienie, senator Tomic wzniósł okrzyk na cześć **armji polskiej i Marszałka Piłsudskiego.**

W Warszawie powitali gości jugosłowiańskich p. marszałek Sejmu dr. Świtalski, przedstawiciele Senatu oraz członkowie porozumienia parlamentarnego i prasowego polsko - jugosłowiańskiego. Goście jugosłowiańscy złożyli cały szereg wizyt oficjalnych, a jednocześnie **zostali przyjęci przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej na Zamku.**

Na cześć uczestników wycieczki grupa parlamentarna polsko - jugosłowiańska wydała przyjęcie. Po przemówieniu wicemarszałka Sejmu prof. Makowskiego wygłosił przemówienie **przewodniczący grupy parlamentarnej jugosłowiańsko - polskiej w Białogrodzie, min. Andżelinowicz.** Min. Andżelinowicz powiedział m. in.:

„W Mościcach widzieliśmy „nową Polskę", Polskę wyścigu pracy. Widzieliśmy co może stworzyć polski twórczy duch w najkrótszym czasie i w najcięższych warunkach. Potem przyszło to, co nas najwięcej interesowało i czego byliśmy, mówiąc prawdę, najbardziej ciekawi. Z Krakowa pojechaliśmy **w kierunku „korytarza". Korytarza nie znaleźliśmy, odczuliśmy tylko, że znajdujemy się na polskiej ziemi, między polskim ludem, tak samo, jak w innych częściach Polski; znaleźliśmy Polskie Pomorze, — znaleźliśmy Gdynię.** (Burzliwe oklaski).

W ciągu kilku lat został stworzony z nieznanej rybackiej wsi **ogromny światowy port.** Tu znalazła wyraz w całej pełni twórcza siła polskiego narodu. Lecz co nam najwięcej zaimponowało, to **wielka miłość do morza i zrozumienie morza widoczne wszędzie na Pomorzu i u każdego Polaka, z którym żeśmy o polskiem morzu rozmawiali.**

Polska mimo że oceniając według długości posiadanego wybrzeża nie jest wyraźnie morskiem państwem, według siły dążeń do wykorzystania wartości morza i według ducha, który w polskim narodzie panuje, **jest jednem z pierwszych państw morskich. Naród polski zasłużył na swoje morze i jesteśmy przekonani, że chyba tylko przez zniweczenie całego narodu polskiego można te jego prawa naruszyć.**

Potem widzieliśmy stary Toruń, **gdzie przelano tyle polskiej krwi.**

Polska i Jugosławja — zakończył min. Andżelinowicz — powstały po okresie ciężkiego jarzma, po okresie walk o swoją niepodległość. **Nigdy nie pozwolą, żeby ktokolwiek w jakikolwiek sposób groził ich egzystencji państwowej i wolności.** To są świętości, w imię **których walczyły całe pokolenia naszych narodów i dla których najlepsi synowie waszej i naszej Ojczyzny oddawali życie. Nikt bez nas, ani wbrew naszej woli, nie może zmienić tego, cośmy sobie wywalczyli".**

Z tych wrażeń, jakie wywiozą parlamentarzyści jugosłowiańscy z Polski do swej Ojczyzny, do najsilniejszych należały te, jakie **im dała ziemia pomorska w Gdyni i w stolicy Pomorza.** Goście jugosłowiańscy podkreślali to w dalszej swej podróży po Polsce na każdym kroku.

Czesi nad morzem słowiańskiem

Z pobytu naszych pobratymców w Gdyni

Przez trzy dni zwiedzała Gdynię ogromna wycieczka czechosłowacka, w skład której weszli uczestnicy zjazdu elektrotechnicznego w Warszawie.

Wraz z Czechami przybyło około 600 Polaków z inż. Podoskim na czele.

Czesi wyrażają się z niezwykłem uznaniem o Gdyni. Do jakiego stopnia idea portu słowiańskiego jest silna wśród naszych sąsiadów świadczy wzruszający fakt, który miał miejsce bezpośrednio po przybyciu wycieczki do Gdyni. O godz. 3-ej w nocy, grupa składająca się z 40 Słowaków, nie bacząc na przemęczenie podróżą, udała się na wybrzeże. Stanąwszy nad brzegiem morza, Słowacy zanucili pieśń o morzu słowiańskiem. Po chwili uroczyste dźwięki słowiańskiej pieśni morskiej popłynęły nad śpiącą zatoką.

Gdy zacichły ostatnie dźwięki pieśni, Słowacy uklękli na piasku i skropili czoła wodą słowiańskiego morza.

Ten wzruszający objaw przywiązania do morza świadczy o ogromnem znaczeniu Gdyni w świecie słowiańskim.

Część wycieczkowiczów czeskich opuściła Gdynię w dniu wczorajszym. Wycieczka studencka wyruszyła do Poznania, inna grupa dziś rano wyjechała do Krakowa.

Wielu jest jednak takich, którzy pozostali na wybrzeżu, aby znaleźć mieszkania dla swoich rodzin, które zamierzają sprowadzić na lato do Gdyni.

Na rynku pracy

Ożywienie w przemyśle

W ostatnich dniach *uruchomiono szereg cegielni*, w których znalazła zatrudnienie większa ilość robotników. Cegielnie w Tarnowie przyjęły do pracy *150 robotników*, w okręgu lubelskim znalazło zatrudnienie w cegielniach *200 robotników*, w okręgu lwowskim — *150 robotników.*

W okręgu lubelskim uruchomiono *huty szkła* „Jarema" i „Dubeczno", w których otrzymało zatrudnienie 120 robotników. Uruchomiona została również huta szkła „Teps" w Strzemieszycach, która przyjęła do pracy około 100 robotników.

Tartakt *„Polska Foresta"* w Nadwórnej zwiększył stan zatrudnienia o 400 robotników Ponadto pięć innych tartaków w okręgu lubelskim przyjęło do pracy 200 nowych robotników

Fabryka Portland Cementu w *Szczakowej* przeszła z 5 dni na 6 dni pracy w tygodniu, zwiększając stan zatrudnienia o 200 robotników. Obecnie w fabryce pracuje 520 osób

Bez trudu

Poznawszy pewną prawdę, którą za chwilę wyjawię, nie bez uśmiechu politowania przyglądam się ludziom, którzy tracą wiele czasu, fatygi i pomysłowości na to, by pozbawić ulubionego papierosa nikotyny... A więc: nabywają jakieś skomplikowane cygarniczki, pakują specjalne watki, dwuwatki, trójwatki, ciągle je rozkręcają, czyszczą w towarzystwie (niezbyt to miła i estetyczna funkcja!), dobierają jakieś specjalnie „higjeniczne" gilzy itp.

Tyle sobie trudu zadając, nie spostrzegają, że przecież polski monopol tytoniowy od dawna już sprzedaje papierosy odnikotynowane, zamiast zwykłych papierosów — oto proste wyjście, jeśli już nie chcemy pochłaniać zwykłych papierosów — oto proste wyjście, jeśli już nie chcemy pochłaniać ilości nikotyny zawartej w normalnym papierosie.

Na hydroplany dla marynarki wojennej

W związku z głośnem w swoim czasie przemówieniem Treviranusa, zarząd główny Związku Inwalidów Wojennych zainicjował *zbiórkę na budowę łodzi podwodnej*, która stanowić miała odpowiedź społeczeństwa polskiego na zakusy niemieckie. Na cel ten zebrano dotychczas *250.000 zł.*

Wobec tego, że koszt łodzi podwodnej wynosi kilkanaście miljonów złotych i zebranie takiej sumy w obecnych warunkach jest niemal niemożliwe, wydział wykonawczy Związku postanowił na swem ostatniem posiedzeniu wystąpić z wnioskiem do komitetu zbiórki, aby *zebrane fundusze przeznaczyć na zakup hydroplanów dla polskiej marynarki wojennej.*

Ważne uchwały Rady Ministrów

Zniesienie zwrotu opłat szkolnych i uchwała o listach zastawnych

Pod przewodnictwem p. premjera Jędrzejewicza obradowała Rada Ministrów. Rada Ministrów poza załatwieniem szeregu spraw bieżących uchwaliła projekty rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej: o **ustalaniu sumy listów zastawnych, podlegających umorzeniu** w latach 1933-34, o **zmianie niektórych postanowień ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojska.** Poza tem uchwalono rozporządzenia w sprawie statutu organizacyjnego ministerstwa poczt i telegrafów oraz utworzenia izby rolniczej w Krakowie.

* * *

Projekt nowelizacji ustawy o uposażeniu pracowników państwowych **postanawia zniesienie z nowym rokiem szkolnym zwrotu opłat szkolnych za uczęszczające do szkół średnich dzieci pracowników państwowych.**

Zarządzenie to, powzięte ze względów budżetowych, da w wyniku zmniejszenie **wydatków skarbu państwa o 9—10 miljonów zł** rocznie.

Jednocześnie, jak się dowiadujemy, minister oświaty wydał okólnik polecający wszystkim państwowym szkołom średnim przyjęcie **tych dzieci pracowników państwowych, które uczęszczały dotychczas do szkół nie utrzymywanych przez państwo.**

Projekt rozporządzenia P. Prezydenta o **ustalaniu sumy listów zastawnych,** podlegających umorzeniu w latach 1933 i 1934 pozostaje w związku z przeprowadzaną **obecnie konwersją zobowiązań instytucyj kredytu długoterminowego** i dotyczy listów zastawnych skonwertowanych z mocy rozporzządzenia z dnia 14 maja 1924 roku o przerachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych.

Listy te nie **były objęte ustawą konwersyjną z 20 grudnia 1932,** która obniżyła oprocentowanie, przedłużyła okres umorzenia pożyczek długoterminowych i wydanych na ich podstawie obligacyj oraz ustaliła 3 letni okres wstrzymania spłaty kapitałowych części pożyczek.

Nowe rozporządzenie pozwala władzom towarzystw kredytowych na zmniejszenie ilości wyżej wymienionych listów zastawnych, nieobjętych dotychczas konwersją, bądź obligacyj, przypadających do umorzenia w latach 1933—34, oraz ustalać nowe terminy umorzenia tych walorów, które w myśl dotychczasowych planów umorzone nie zostały. Uchwały instytucyj kredytowych w tych sprawach będą musiały uzyskać zatwierdzenie ministra skarbu.

Nagroda francuska za pracę o Pomorzu

Nagroda im. Marcelego Perreta za najlepszą pracę historyczną, jaka się ukazała w r. 1932 została przyznana przez Francuską Akademję Nauk Społecznych i Politycznych znanemu polskiemu dziennikarzowi i publicyście p. *Kazimierzowi Smogorzewskiemu za pracę o Pomorzu „La Pommeranie Polonaise"*.

Kto wygrał?

W trzecim dniu ciągnienia 2-ej klasy 27-ej polskiej loterjii państwowej większe wygrane padły na numery następujące:

Zł 50.000 na nr. 144482.
Zł 20.000 nr. nr. 56395.
Zł 15.000 na numery 40337 139690
Zł 10.000 na nr. 127277.
Zł 5.000 na numery: 109677 123650.
Zł 2.000 nr. 116324.

Zł 1.000 na numery: 24294 59295+ 94510 115552.

Zł 500 na numery: 5087 32170 40363 124611 127114.

Zł 400 na numery: 4709 14029+ 36650 83821 123941 130612 138895.

Zł 250 na numery: 159 29277 29626 32068 38446 46043 56069 59147 803001 108141 135297 141263 154188.

Zł 200 na numery: 102 4240 4947 5311 17172 21064 21417 21846+ 23591 31139 39219 45918 45928 51407 52047 53848 35403 55658 65788 57524 61565 65950 67899 77132 78543 78594 84033 86265 95536 105690 106663 107159 108761 112908 115366 120233+ 121758 133820 137609 143500 151480 154310+.

Mniejsze wygrane oraz stawki nieumieszczone w powyższym wykazie, należy sprawdzić w kolekturze „Uśmiech Fortuny" w Bydgoszczy, ulica Pomorska 1. Tamże natychmiastowa wypłata wszelkich wygranych względnie zamiana wygranych losów na nowe.

Z kongresu pedagogicznego we Lwowie

Trzeci kongres pedagogiczny, zwołany przez Związek Nauczycielstwa Polskiego na obrady do Lwowa przyjął jednogłośnie następującą rezolucję hołdowniczą.

„Trzeci kongres pedagogiczny, zorganizowany we Lwowie przez Związek Nauczycielstwa Polskiego, nawiązując do świetnej tradycji myśli pedagogicznej w Polsce, pragnie w momencie nowego ustroju szkolnego przyczynić się do postawienia tak *wysoko szkoły polskiej, jak tego charakter psychiki dziecka polskiego i potrzeby odrodzonego państwa wymagają.* W myślach i uczuciach łączymy się z tymi, którzy są wyrazem *Majestatu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej z Jej Prezydentem prof. Mościckim i Wodzem Narodu, największym nauczycielem Marszałkiem Piłsudskim*".

O przebiegu obrad Kongresu podamy w następnym numerze.

Zaszczytne odznaczenie uczennicy gimnazjum w Gniewie

przez amerykański uniwersytet „Columbia"

Leżące nad Wisłą, ciche miasteczko **Gniew, ongiś stolica starostwa króla Jana Sobieskiego, ma swoją niebywałą sensację kulturalną,** która wsławiła je na cały świat, a Polsce przyniosła poważny sukces. Uczennica 4-tej klasy Państwowego Koedukacyjnego Progimnazjum w Gniewie p. **Marja Pisulanka zdobyła pierwszą nagrodę departamentu języków słowiańskich amerykańskiego uniwersytetu „Columbia",** za najlepiej napisane wypracowanie ze szkół średnich całej Polski.

Treścią wypracowania była ocena dowolnej, jednej z nowowydanych książek, napisana w formie listu do prof. Arthura Priddona Colemana z Uniwersytetu „Columbia".

Uroczystość wręczenia nagrody, odczytania listu prof. Colemana i wypracowania Pisulanki odbyła się w gimnazjum niezwykle uroczyście, a połączono ją z zakończeniem roku szkolnego.

Pomimo tego, że p. Marja Pisulanka, na skutek choroby piersiowej osobiście nie mogła się stawić na zakończenie roku szkolnego i odebrać bezpośrednio z rąk ks. dyr. Wierzchowskiego nagrody i listu profesora Arthura Prudden Colemana, w auli gimnazjalnej zebrali się **przedstawiciele wszystkich miejscowych władz, związków i społeczeństwa,** zaciekawieni treścią nagrodzonego wypracowania.

Bardzo udatne deklamacje p. Jankiewiczówny, Ćwiklińskiej, Kleinówny, przemówienie ucznia Szredera i śpiewy chóru gimnazjalnego, nie potrafiły jednak oderwać myśli zebranych od rozstrząsania przed chwilą usłyszanego wypracowania i jak to słusznie w końcowem swem przemówieniu zaznaczył p. naczelnik Goc, wypracowania napawającego dumą nietylko grono profesorskie ze swej wychowanicy, nietylko koleżanki i kolegów, lecz i całe miejscowe społeczeństwo, że **dzięki p. Pisulance nauka i kultura młodzieży gimnazjalnej w Gniewie, zdobyły pierwsze miejsce z pośród innych szkół Polski.**

P. Pisulanka jest harcerką, a jak zrozumiała prawo i obowiązek harcerski, świadczy najlepiej fakt, że **siłą swojego młodocianego umysłu potrafiła skłonić jednego z najsławniejszych profesorów amerykańskich, do powoływania się w liście do niej i do młodzieży, na odwieczną przyjaźń polsko - amerykańską.**

Dumni jesteśmy z Pisulanki, bo mimowoli każdemu przychodzi na myśl, jaka przyszłość czeka ją, uczenicę 4-tej klasy gimnazjalnej, której wypracowanie zostało już wydrukowane w prasie amerykańskiej, przełożone na język angielski i na którą już w tym wieku **zwrócił uwagę Instytut Nauki Polskiej,** jak również czego się od niej może spodziewać Polska, dla której propagandy już teraz położyła tak wielką zasługę.

Węzły tradycyjnej przyjaźni łączą Polskę i Amerykę

Prof. Coleman w liście do młodzieży polskiej m. in. pisze:

„Przyjaźń między Polską i Ameryką jest tradycją, sięgającą głęboko wstecz do czasów, gdy Stany Zjednoczone powstały jako młode państwo, Rzeczpospolita zas Polska była już państwem starodawnem. Dziś gdy Ameryka jest państwem starszem, a Polska odrodziła się do życia państwowego na nowo, te same **węzły przyjaźni wiążą ściśle oba kraje.**

Jako przyjaciel Polski w Ameryce, pragnę ponowić wyraz mojej sympatji dla Polski i jej bogatej kultury, — kultury, której godnymi nosicielami są tacy przedstawiciele młodzieży jak Wasza koleżanka, która zyskała pierwszą nagrodę. Nagrodę tę za pośrednictwem Waszych władz szkolnych pragnę jej dzisiaj wręczyć, życząc jej szczęścia i powodzenia we wszystkich poczynaniach jej życia i wyrażając nadzieję, że będę miał jeszcze przyjemność spotkać się z nią osobiście w Polsce lub w Ameryce".

Sukces Pisulanki jest tem większy o ile weźmie się pod uwagę, że jest ona sierotą, a pozatem męczy ją od dłuższego już czasu poważna choroba piersiowa i skutkiem tego nawet na kilkanaście dni przed zakończeniem nauki została zwolnioną przez lekarza na wakacje.

Gniew może być dumny z Pisulanki, która szkole swej wystawiła tak chlubne świadectwo, a nauce polskiej przysporzyła nowego sukcesu

Wychowanie obywatelskie w Zw. Strzeleckim

Szczególną opieką otacza Zw. Strzelecki wychowanie obywatelskie, którego celem jest **przygotowanie sprawnego i zaradnego w życiu państwowem obywatela.** Przedewszystkiem zaś obywatela samodzielnego, umiejącego sobie ułożyć swój stosunek do Państwa, zbliżyć się do jego spraw, współdziałać z niem, bez oglądania się jednak na jego pomoc i wyczekiwania „cudów", które miałyby odsunąć wszelkie troski w życiu codziennem.

Terenami wychowania obywatelskiego w oddziałach strzeleckich są świetlice, organizacje społeczno-gospodarcze i gromady wsiowe wraz z całym ogromem ich potrzeb, gospodarskich i kulturalnych.

Akcja wychowania obywatelskiego ze strony władz Z. S. polegała przedewszystkiem na przygotowaniu odpowiednich kierowników świetlic strzeleckich, które są głównemi ogniskami wychowania obywatelskiego. Z inicjatywy okręgów i obwodów przeprowadzono siłami instruktorskiemi centrali, lub przy pomocy centrali kursy świetlicowe dla referentów wychowania obywatelskiego, gdzie zebrano materjał specjalnego wydawnictwa, przygotowywanego przez centralę o urządzeniu świetlic. Specjalną uwagę zwrócono w okresie ubiegłym na młodzież strzelecką, na sposoby jej życia, na charakterystyczne jej wyczyny, a to w tym celu, aby z pośród młodzieży strzeleckiej wybrać przodowników, którzy staliby się pośrednikami między gromadą strzelecką a wychowawcami.

W związku z dążeniem do przebudowy systemu wychowania strzeleckiego i oparcia go na zdobyczach współczesnej pedagogji pozastaje eksperyment centrali, zastosowany na terenie okręgu lubelskiego. Wprowadzono tam specjalne sprawności dla młodzieży od 14—16 lat pod nazwą sprawności do odznaki „zucha strzeleckiego".

Niezależnie od tych prac w terenie przygotowała centrala w ubiegłym okresie kilka niezbędnych wydawnictw, które wypełnią braki w literaturze strzeleckiej i pogłębią pracę dotychczasową. I tak w okresie letnim ukażą się nakładem Centralnego Inst. Wyd Strzel. publikacje pt. „Co to jest Związek Strzelecki", „O świetlicy", „O wewnętrznem urządzeniu świetlic" oraz nakładem Głównej Księgarni Wojskowej — „Śpiewnik" dla użytku organizacyj przysposobienia wojskowego.

KRONIKA

wtorek 20 czerwca

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.
Poniedziałek Gerwazego M.
Wtorek Sylwerjusza P. M.

— **Dyżur nocny aptek** do niedzieli, dnia 25 bm. włącznie pełnią: Apteka Centralna, ul. Gdańska 27, tel. 9-94 i Apteka pod Lwem, Okole — Grunwaldzka 37, tel. 1-91.

Z Teatru Miejskiego.

W poniedziałek gościć będzie teatr nasz wybitnych artystów warszawskich pp. Janinę Romanównę i Aleksandra Węgierkę w historji dwojga serc Geraldiego **„Jan i Krystyna"**. Sztuka odegrana będzie w Polsce po raz pierwszy, mając za sobą niebywałe powodzenie w paryskiej Comedie Francais. Al. Węgierko dobrze zapisany w pamięci bydgoszczan w sztuce „Świt, dzień i noc" podczas tournee z Marją Malicką nie potrzebuje żadnej reklamy. Natomiast Janinę Romanównę wielką gwiazdę na firmamencie teatralnym Warszawy, ujrzymy po raz pierwszy. Artyści wożą własne dekoracje, meble i rekwizyty według projektu art. - mal. Zofji Węgierkowej. Obsadę sztuki uzupełniają pp. Buczyńska, Łaciński i in. Kasa Teatru rozpoczęła sprzedaż biletów na to wysokiej miary przedstawienie.

We wtorek: „Śmiech, to radość życia" — rewja w wykonaniu artystów Teatru Narodowego z Poznania.

Repertuar kin.

Apollo: doskonały dramat najnowszej produkcji z Iwanem Petrowiczem i Lil Dagover, p. t. „Kobieta, która się nigdy nie zapomni" i wspaniały melodramat hiszpański Bebe Daniels, p. t. „Gdy miłość się zbudzi". Razem 18 aktów.

Bałtyk: sensacyjny obraz amerykański p. t. „Płonący step" i film produkcji polskiej pt. „Człowiek bez rąk".

Kristal: — najnowsze arcydzieło mistrza reżyserji Freda Viblo, monumentalny film, o którym mówi z podziwem cały świat, p. t. „Do novan". W rolach głównych niezapomniany z filmu „Czemp" Jackie Cooper, Borys Karloff, Ryszard Dix i Marion Shilling. Błyskotliwa akcja i wysoka technika zdięć trzymają widza w ciągłem napięciu. Ponadto nadprogram.

Marysieńka: „Szanghaj Express" i „Carmencita".

Rewja: — doskonały film rodzimej produkcji o niezwykle frapującej akcji, pt. „Martwy węzeł" z Stępowskim i br. Platerem, bezręki aktorem — w rolach głównych. Program uzupełnia film pt. „W szponach Azjaty".

Słońce: dramat osnuty na tle powieści Gabr. Zapolskiej pt. „Tajemnica cytadeli warszawskiej" („Tamten"), oraz emocjonujący film sensacyjny pt. „Sitting Bull, wódz czerwonoskórych".

Z miasta

— **Związek Weteranów Powstań Narodowych R. P. z r. 1914—19 Koło Kolejarzy Bydgoszcz.** Nadzwyczajne zebranie we wtorek, 20 b. m. o godz. 18 w domu „Czeladzi". Zebranie zarządu w poniedziałek 19 o godz. 18 tamże. W środę 21 bm. o godz. 16,30 zbiórka wszystkich członków przy grobie Nieznanego Powstańca celem wzięcia udziału w procesji wojskowej Bożego Ciała.

— **Pomorski Okręgowy Związek Pływacki** podaje do wiadomości, że sezonowe karty wstępu do pływalni garnizonowej można nabywać w cenie 1 zł. za sztukę u p. Obremskiego w pływalni. Tamże przyjmuje się zapisy na kurs nauki pływania.

— **Pielgrzymka do Częstochowy.** Kasa Kościelna parafji Św. Trójcy, ul. Św. Trójcy 26, przyjmuje jeszcze do 20 bm. zgłoszenia na pielgrzymkę jubileuszową z Bydgoszczy do Częstochowy na odpust Nawiedzenia Najśw. Marji Panny. Bilet III. klasy kosztuje tylko 16,50 zł., II. klasy 24,— zł. Kolejarze, z wolnym biletem kolejowym płacą 1,50 zł. Wyjazd nastąpi w sobotę, 1 lipca, o godz. 6,15 rano, a powrót w poniedziałek, 2 lipca i przybędzie do Bydgoszczy o godz. 0,41 w nocy.

Biorąc pod uwagę nadzwyczajną zniżkę kolejową zaleca się czcicielom Najśw. Panienki Jasnogórskiej skorzystać z okazji, aby na tem świętem miejscu oddać siebie i rodziny swoje pod obronę Bożej Rodzicielki.

— **Noc świętojańska na Stadjonie Miejskim.** Obchód nocy świętojańskiej po raz pierwszy na Stadjonie Miejskim urządzają Sokoli w sobotę, 24 b. m. Jak nas Komitet informuje, program przewiduje moc atrakcyj, m. in. efektowne ćwiczenia, tańce narodowe, żywe obrazy, wyścigi kolarskie. Wspaniałe ognie bengalskie uzupełnią obfity program. Aby umożliwić najszerszym warstwom wstęp na piękne dotąd niebywałe widowisko, komitet ustalił niskie ceny, bo tylko 49 gr., dla młodzieży i szeregowców 20 gr.

— **Szczepienie przeciw ospie.** W dniu 20 bm. o godz. 14 w gmachu przy ul. Grodzkiej 25, pokój 16 odbędzie się dodatkowe bezpłatne szczepienie przeciw ospie niemowląt, które w roku bieżącym z jakichkolwiek przyczyn nie zostały szczepione. Oględziny odbędą się 27 bm. o tej samej godzinie w tych samych ubikacjach.

„Poznaj swój kraj!"

Ogólnopolski zjazd Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej na Pomorzu

W piątek, dnia 16 czerwca rb rozpoczął się w Bydgoszczy ogólnopolski zjazd kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej. Jak już po krótce donosiliśmy, do Bydgoszczy zjechało się około 600 delegatów Kół Młodzieży z całego kraju, reprezentujących niemal wszystkie województwa Polski. Z poszczególnych ośrodków krajoznawczych, najliczniejszą grupę delegatów nadesłał Kraków (ok. 150), najsłabiej zaś zareprezentował się Lwów, gdzie równocześnie ze zjazdem na Pomorzu, odbywa się zjazd tamtejszego okręgu.

W dniu tym delegaci udali się parostatkami na zwiedzenie Fordonu i okolicy, popołudniu zaś zapoznali się z „Wystawą Krajoznawczą", urządzoną z okazji Zjazdu przez miejscowy Komitet oddziału PTK.

Oficjalne otwarcie Zjazdu odbyło się ub soboty o godz. 10 rano, w auli Żeńskiego Gimnazjum Humanistycznego. Akt ten po przedziło solenne nabożeństwo w kościele Serca P. J. Po mszy św., uczestnicy zjazdu udali się w pochodzie przed pomnik Sienkiewicza, gdzie złożono wspaniały wieniec. — Okolicznościowe przemówienia u stóp pomnika autora „Krzyżaków", poświęcone aktualnej dziś sprawie polskości Pomorza, wygłosili: prezes Zrzeszenia p. Bykowski, uczeń bydgoskiego Gimnazjum Hum. i w imieniu miejscowego oddziału P. T. K. p. Fiedler

Obrady delegatów zgromadzonych w przestronnej auli gimnazjum, zagaił wiceprzewodniczący Komitetu zjazdowego p mec. dr. Nieduszyński, witając w krótkiem przemówieniu licznych gości, z zastępcą p. kuratora dra Pollaka, p. nacz. Bidowiczem z Poznania na czele. W dalszych słowach, p. mec. dr. Nieduszyński wspomniał o zgonie organizatora ruchu krajoznawczego w szeregach młodzieży, śp dyr. dr. Łabendzińskiego, którego pamięć uczczono przez minutę milczenia, oraz omówił kwestję Pomorza i posiadania dostępu do morza, wznosząc na zakończenie okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzplitej, Jej Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego.

Honorowe prezydjum zjazdu tworzyli: naucz. Bidowicz z Poznania, ks. kan. Schulz dyr. Mazurkiewicz, dyr. Polakowski z Bydgoszczy, p Domaniewska z Wilna, pani dr Rylke z Warszawy oraz 6 delegatów młodzieży, mianowicie pp.: Żurkówna z Krakowa Rembelska z Warszawy, Tatar z Wilna, Tuniszewski z Torunia, Przylucki z Król. Huty i Olejnik z Poznania. Na marszałka obrad uproszono p. dyr. Mazurkiewicza; pióro dzierżyli pp Kublin z Torunia i Seroka z Bydgoszczy.

Zkolei nastąpiły przemówienia, które zapoczątkował p. nacz. Bidowicz, życząc delegatom, by podczas ich kilkudniowego zjazdu towarzyszyła im nietylko przyjemność zwiedzania, ale i myśl o obowiązkach wobec Państwa.

Jako drugi zabrał głos p. radca Spikowski, składając delegatom imieniem protektora Zjazdu, nieobecnego p. prezydenta miasta Bydgoszczy Barciszewskiego życzenia owocnych obrad, w nadziei, iż młodzież z całego kraju — poznawszy ziemię pomorską, bliżej w bezpośredniem zetknięciu się — pokocha ją szczerze. Pozatem przemawiali: ks. kanonik Schulz i insp. Łapiński.

W odpowiedzi na złożone życzenia zabrał głos prezes Kom. Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej przy Zarządzie Głównym PT K. p. prof. Węgrzynowicz z Krakowa, składając podziękowanie za słowa zachęty do dalszej pracy, oraz za gościnę, jaką udzieliła Bydgoszcz Zjazdowi. Nawiązując do ostatniego zjazdu, jaki odbył się w Warszawie, gdzie delegacja młodzieży złożyła hold Panu Prezydentowi i Marszałkowi Piłsudskiemu — mówca w słowach gorących, przejętych szczerym entuzjazmem, nakreślił obowiązki i cel, jaki przyświeca młodzieży w jej pracy krajoznawczej, przygotowującej się przez poznanie swych ziem, do przyszłej służby dla Państwa.

W dalszym ciągu nastąpiło sprawozdanie z pracy krajoznawczej młodzieży szkolnej — które złożył prof. Węgrzynowicz. Jest rzeczą niemożliwą wyszczególnić bodaj w grubszych zarysach ogrom pracy, pracy mrówczej — a zbożnej — dokonywanej przez młodzież na różnych odcinkach terenu Rzplitej. Zresztą — każde niemal miasto, czy wioska, gdzie funkcjonuje zorganizowane koło krajoznawcze może się poszczycić znacznym dorobkiem pracy. Do specjalnie intensywnych kół na Pomorzu należy m. in. Koło młodzieży seminaryjnej w Działdowie, które za gorliwe zabiegi w kierunku zgromadzenia materjału krajoznawczego dla tamt. „Muzeum Mazurskiego" (zwanego także „Grunwaldzkiem), otrzymało z Zarządu Głównego list pochwalny.

Po krótkiej dyskusji nad sprawozdaniami, prof. Węgrzynowicz zreferował sprawę zmiany regulaminu, którą przyjęto w zaprojektowanej redakcji.

Na zakończenie uczestnicy zjazdu wysłuchali referatów, wygłoszonych przez pp. prof Wolffa i prof. Wendę z Bydgoszczy.

W toku obrad zjazd uchwalił wysłać depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzplitej, Marszałka Piłsudskiego i Premjera Jędrzejewicza.

W dniu wczorajszym, uczestnicy zjazdu gościli w Toruniu, zwiedzając miasto i jego liczne zabytki.

Dzisiaj rano wycieczka wyruszyła w dalszą drogę, kierując się przez Fordon, Chełmno do Świecia (parostatkami). Stamtąd uczestnicy zjazdu pojadą do Kościerzyny i Krzeszna, — skąd udadzą się przez Ostrzyce, Remboszewo i Zawor do Kartuz. Pozostałe dwa dni spędzą zjazdowicze w Gdyni i na wybrzeżu. — Rozwiązanie wycieczki nastąpi dnia 22 bm. w Gdyni.

Państwowy Zarząd Wodny ostrzega kajakowców

Państwowy Zarząd Wodny w Bydgoszczy z uwagi na ogromny w bieżącym roku rozwój sportu kajakowego i w związku z tem zwiększoną ilość wypadków i utonięcia zwraca uwagę kajakowcom na konieczność wyuczenia się pływania, bez tego możliwość ocalenia się w chwili przewrócenia się łodzi jest wysoce utrudniona. Wielu zwolenników sportu kajakowego — tak zresztą znakomicie przyczyniającego się do podniesienia sił fizycznych i duchowych — lekceważy sobie z przerażającą lekkomyślnością jazdę, spotyka się bowiem kajaki, nadmiernie ponad dozwoloną normę, obciążone większą ilością jadących, co gorsza — spotyka się nieumiejących pływać rodziców z dziećmi.

Wielu wioślarzy — kajakowców wprost zajeżdżają nadpływające statki, których sternicy oczywiście z największym wysiłkiem zdołać mogą odpowiednio skierować objekt, by uniknąć wypadku; oczywiście cała odpowiedzialność wówczas pada na wywołujących wypadek wioślarzy.

Często też niektórzy płyną kajakami na Brdę t. zw. Młyńską (między mostem Jagiellońskim przy ul. Marsz. Focha a jazem przy Farze) lekceważąc sobie niebezpieczeństwo, zagrażające płynącym wskutek bocznego bystrego prądu, znoszącego łodzie wioślarskie ku upustom i śluzom młyńskim, przy których zatrzymanie łodzi i — w razie jej wywrotu — wyratowanie się wioślarzy jest bardzo trudne.

Wprawdzie użytkowanie przez wioślarzy wód płynących publicznych, jest dopuszczalne według ustawy wodnej, to jednak we własnym interesie nie należy lekceważyć jazdy łodzią sportową — szczególnie przy silnym ruchu żeglugowym.

Niestety, przestrogi udzielone jadącym przez organy Państw. Policji wodnej, oraz przez nadzorców i śluzantów Państw. Zarządu Wodnego, a także przez pojmujących niebezpieczeństwo widzów, są często niespełniane.

Z tego względu Państwowy Zarząd Wodny wydał zarządzenie, aby łodzie wioślarskie — względnie kajaki opornych jednostek były wykreślone z urzędowego rejestru, a temsamem prawnie niedopuszczone do jazdy.

Państwowy Zarząd Wodny przypomina interesowanym, że każda łódź sportowa podlega (bezpłatnie) rejestracji (Dz. URP Nr 6 z dnia 20 stycznia 1926 r. poz 31 par. 2 i 4) o postępowaniu „skróconem". Należy podać Państw. Zarządowi Wodnemu rodzaj łodzi sportowej, największą długość i szerokość — zdolność przewozową, miejsce postoju i adres właściciela.

Kajakowcy nie rejestrowani będą podani do ukarania Starostwu Grodzkiemu.

W interesie rozwoju sportu wioślarskiego i zdrowia społeczeństwa Państwowy Zarząd Wodny najusilniej popiera sportowców, apeluje jednak do nich, aby sami przeciwdziałali we własnym gronie coraz liczniejszym przyczynom wypadków, wywołanym przez: 1) lekceważenie istniejących na tut wodach różnego rodzaju niebezpieczeństw jazdy zwłaszcza przy wymijaniu parowców, motorówek i berlinek, 2) wadliwą budowę kajaka, lub nadmierne jego obciążenie, 3) nieumiejętność jazdy — a zwłaszcza nieumiejętność pływania.

Z życia pomorskiego okręgu Z. U. K. w Bydgoszczy

Wczorajszej niedzieli obradował w Bydgoszczy 10-ty doroczny walny zjazd okręgowy delegatów pomorskich Kół Związku Urzędników Kolejowych. Ze względu na przypadający jubileusz 10-lecia istnienia Z. U. K. na Pomorzu, tegoroczny zjazd miał charakter bardzo uroczysty i był licznie reprezentowany przez delegatów z całego terenu Okręgu.

Szczegółowe sprawozdanie z przebiegu zjazdu, jak i kilkugodzinnych brad, ze względów technicznych ukaże się w następnym numerze naszego pisma.

Bydgoszczy przybył nowy klub sportowy

W tych dniach zorganizowano w naszem mieście, przy znanej w całej Polsce fabryce obuwia LEO S. A., Klub Sportowy „LEO".

Objaw ten świadczy wymownie, że coraz więcej znajduje się zainteresowania dla wychowania fizycznego i spraw przysposobienia wojskowego. Klub oparty o takie przedsiębiorstwo jak fabryka obuwia LEO, ma byt zapewniony. Właściciele firmy LEO, powszechnie znani i ceniani bracia Weynerowscy, zapewnili młodemu klubowi całkowite poparcie.

Kierownictwo klubu objął znany działacz sportowy p. Ludwik Krupa.

Samobójstwo pacjenta Szpitala Djakonisek w Bydgoszczy

Zarząd Szpitala Djakonisek w Bydgoszczy zaalarmowany został onegdaj przez jedną z sióstr wiadomością o strasznym czynie jedne go z pacjentów lecznicy, niejakiego Alberta Szulca, emeryta zam. w Bydgoszczy przy ulicy Weyssenhoffa

Otóż Szulc, wykorzystując nieuwagę pielęgniarki, wyskoczył z okna I-go piętra na ganek ogrodowy. Nieszczęśliwy doznał pęknięcia czaszki, złamania obręczy biodrowej i lewego uda.

Nieprzytomnego desperata poddano natychmiast opiece lekarskiej, jednak zmarł on niebawem.

Powód rozpaczliwego kroku pacjenta pozostaje rzekomo z związku z jakimś listem, który otrzymał Szulc na krótko przed zamachem samobójczym.

Koronowo

— **Stowarzyszenie upiększenia miasta Koronowa**, które przez dłuższy czas było nieczynne, wznowiło swoją działalność. Na ostatniem zgromadzeniu zgłosiło się 45 osób na członków. do zarządu wybrano m. in. pp. burmistrza Wodniczaka na przewodniczącego, sekretarza miejskiego Szmacińskiego na sekretarza i kupca Urbanowskiego na skarbnika. Uchwalono składkę członkowską w wysokości 3 zł. rocznie. Nie wątpimy, że nie zabraknie żadnego obywatela w Stowarzyszeniu, które zresztą ma szerokie pole działania. Posiada ono bowiem ca 30 ha plant, ponadto opiekuje się wszystkiemi miejskiemi plantami i miejscami przeznaczonemi na wypoczynek dla publiczności. Istnienie Stowarzyszenia jest bardzo pożądane, gdyż miasto Koronowo położone nad rzeką Brdą, posiada około 100 ha plant, w których znaleźć można rozmaite krzewy i drzewa iglaste oraz liściaste. Całość przedstawia imponujący krajobraz. To też miasto zwiedzają liczne wycieczki, które spędzają tu mile chwile wśród cudów przyrody.

Samobójstwo adwokata w Brodnicy

W ub. piątek około godz. 4-tej popełnił samobójstwo przez powieszenie w swojem biurze adwokat Śliwa Edward z Brodnicy. Z pozostawionego listu pożegnalnego do żony nie wynika konkretnie co było przyczyną samobójstwa. Denat pozostawił zapieczętowane listy, zaadresowane jeden do p. Marszałka Piłsudskiego i drugi do p. Ministra Sprawiedliwości.

Komisja sądowo-lekarska po dokonaniu oględzin zwłok i ustaleniu, iż wina osób trzecich nie zachodzi, wydała zezwolenie na pochowanie zwłok.

Chojnice

— *Święto pieśni w Męcikale.* W środę, dnia 7 czerwca br. nauczycielstwo rejonu Brusy urządziło „Święto pieśni". Na program uroczystości złożyły się: wstępne przemówienie p. nauczyciela Kirsztina oraz śpiewy dziatwy szkolnej. Po popisach śpiewackich odbyły się zawody sportowe. Uroczystość zakończono przemówieniem p. Kirsztina oraz okrzykiem na cześć p. Prezydenta, Marszałka Piłsudskiego i Rządu. Podczas uroczystości biedniejszą dziatwę obdarzono śniadaniem. Z promieniejących twarzy dziatwy widać było, że dzień ten przeżyła radośnie i niewątpliwie długo zachowa go w pamięci.

Programy radjowe

Poniedziałek, 19 czerwca:

Warszawa: 7,00 Sygnał czasu i „Kiedy ranne wstają zorze"; 7,15 Płyty gramofonowe; 7,30 Koncert z płyt gramof.; 7,52 Chwilka gospodarstwa domowego; 11,57 Sygnał czasu i hejnał; 12,05 i 14,55 Muzyka z płyt gramof.; 15,15, 15,35 i 15,50 Muzyka z płyt gramof.; 16,00 Recital fortepianowy Wandy Piaseckiej (transmisja z Poznania); 17,00 Pogadanka w języku francuskim; 17,15 Koncert kameralny z udziałem M. Trombini (klawesyn); 17,45 Pieśni w wykonaniu Julji Anuszowej; 18,05 Muzyka z płyt gramofonowych (stare walce); 18,15 „Car Mikołaj II-gi w Warszawie" — wygłosi p. Władysław Malinowski; 18,35 Muzyka z płyt gramofonowych; 18,55 Audycja żołniersko-strzelecka; 19,40 Transmisja ze Lwowa. Feljeton literacki p. t. „Lwów i jego literatura:. wygł. dr. Włodzimierz Jampolski; 20,00 „Smok i królewna" — operetka w 3 aktach Oscara Straussa w radjofonizacji i reżyserji Michaliny Makowieckiej; 22,00 Muzyka taneczna; 22,25 Wiadomości sportowe; 22,40 Muzyka taneczna.

OGŁOSZENIE. Do rejestru handlowego (oddział B) pod nr. 215 Sądu Grodzkiego w Gdyni wpisano dnia 28 listopada 1932 spółkę akcyjną pod firmą: „Polska Centrala Importu Kawy Spółka Akcyjna". Statut spółki sporządzono dnia 4 listopada 1932. Siedzibą przedsiębiorstwa jest Gdynia. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest handel wszelkiego rodzaju towarami eksportowanemi i importowanemi do polskiego obszaru celnego, w wykonaniu którego to zadania spółka zajmuje się:

a) importem wyłącznie kawy i sprzedażą jej w obrębie polskiego obszaru celnego, oraz reeksportem do krajów ościennych, b) organizacją bezpośredniego importu kawy do Polski, c) organizacją handlu kawy i rozszerzeniem rynku jej zbytu, między innemi przez prowadzenie składów konsygnacyjnych w portach polskiego obszaru celnego, d) eksportem wszelkiego rodzaju towarów polskich zagranicę, ze szczególnem uwzględnieniem kompensacji do krajów pochodzenia kawy, e) udziałem w organizacjach i przedsiębiorstwach, zajmujących się eksportem. Kapitał akcyjny wynosi 250.000 złotych i podzielony jest na 500 akcyj po 500 zł., które zostały objęte przez założycieli. Założycielami spółki są: 1) firma „Pierwsza Warszawska Palarnia Kawy, Cykorji i Surogatów Kawy, Pluton, T. i M. Tarasiewiczów, Spółka Akcyjna" w Warszawie; 2) Związek Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej, Spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami w Warszawie"; 3) Władysław Smoleń z Gdyni, ulica Starowiejska; 4) firma „H. Szczeponik i Ska" w Katowicach. 5) Jakób Birnbaum z Krakowa, ulica Dietlowska 29; 6) firma „Spółka Akcyjna Dom Handlowo-Przemysłowy, Franciszek Fuchs i Synowie" w Warszawie; 7) Tadeusz Jankiewicz z Warszawy, ulica Smolna 32; 8) firma „Pierwsze Warszawskie Importowe Towarzystwo E. W. J. G., Spółka Akcyjna" w Warszawie; 9) Julja Milachowska z Poznania, ulica Ratajczaka 40; 10) firma „Franciszek Glugla" w Łodzi; 11) Wiktor Górecki w Poznaniu, ulica Składowa Nr. 1; 12) Franciszek Cygański z Poznania, ulica Starościńska Nr. 9; 13) Fischel Weindling z Krakowa, ulica Dietlowska Nr. 66; 14) Adolf Strauch z Łodzi, ulica Narutowicza Nr. 11; 15) firma „Juljusz Meinl, Import Kawy i Herbaty, Spółka Akcyjna" w Warszawie; 16) firma „Dom Handlowy Sz. Bluman i Ska" w Warszawie; 17) Izrael Markus Eisland z Krakowa, ulica Bożego Ciała Nr. 12; 18) firma „Zachodnie Towarzystwo Handlu Produktami Spożywczemi, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Gdańsku; 19) firma „Brazylja, Spółdzielnia Spożywczo-Kolonjalna z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie"; 20) firma „B. Rones" w Warszawie. 21) firma „Estramerco, Tea Company G. m. b. H." w Gdańsku; 22) Józef Gruder ze Lwowa, ulica Na Bajkach Nr. 27; 23) Nachman Szloma vel Salomon Szejn z Warszawy, ulica Kredytowa Nr. 4; 24) firma „Warszawskie Towarzystwo Handlu Herbatą A. Długokęcki, W. Wrześniewski, Spółka Akcyjna" w Warszawie; 25) firma „Szarski i Syn" w Krakowie; 26) firma „Antoni Hawełka" w Krakowie; 27) firma „Noe Fels, spółka firmowa" w Warszawie; 28) Józef Tomasz Fiszer z Krakowa, ulica Rynek Nr. 40; 29) firma „Krajowa Hurtownia Herbaty, dawniej T-wo M. Szumilin, Spółka Akcyjna" w Warszawie; 30) firma „Ch. Hamdszer" w Warszawie; 31) Joachim Huppert z Krakowa, ulica Rękawka Nr. 7; 32) firma „Dom Handlowy Front, Fiszerow i Szporn, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" w Warszawie; 33) firma „Józef Fetter, spółka komandytowa" w Warszawie; 34) Paul Nachtigal z Gdańska, Wilhelm Machwitz z Gdańska; 35) firma „Wilhelm Kaeseberg" w Gdańsku. 37) firma „Kaiser's Kaffeegeschäft, G. m. b. H. Bausch" w Gdańsku; 38) Johannes Blech z Gdańska; 39) firma „Carl Voigt" w Gdańsku; 40) Gerhard Eggebrecht w Gdańsku; 41) firma „Kaffee Hag A. G." w Gdańsku; 42) „Związek Gdańskich Importerów i Eksporterów Kawy i Towarów Kolonjalnych" w Gdańsku; 43) firma „Lambert & Krzysiak, Gdański Handel Zamorski, Spółka Akcyjna" w Gdańsku; 44) Eleazar Polak z Warszawy, ulica Marszałkowska Nr. 42; 45) Simon Jaglon z Gdańska i 46) Jan Arnold z Warszawy, ulica Krakowskie Przedmieście Nr. 21.

Zarząd spółki stanowią: a) Stanisław Hirszel z Warszawy, Nowowiejska 32; b) Wolf Birnbaum z Warszawy, Chłodna 2; c) Szymons Fels z Warszawy, Plac Grzybowski 7; d) Otto Gross z Gdańska, Langgasse 3; e) Benedykt Hepner z Warszawy, Szkolna 4; f) Stanisław Lambert z Warszawy, Mokotowska 45; g) Zygmunt Tomczak z Warszawy, Złota 35.

Do Rady Nadzorczej spółki wybrani zostali na pierwszy rok: 1) Adam Szarski, Rynek 6 z Krakowa; 2) Eugenjusz Wencel, Zakopiańska 4 z Warszawy. 3) Alter Szporn, Waliców 6 z Warszawy; 4) Franciszek Cygański, Starościńska 9 z Poznania; 5) Józef Gruder, ul. Na Bajkach 27 ze Lwowa; 6) Joachim Huppert, ul. Rękawka 7 z Krakowa; 7) Erwin Junke z Gdańska; 8) Simon Jagłom z Gdańska; 9) Józef Jasiński, Zaciszna 1 z Warszawy; 10) Wiktor Majzykiewicz, Trębacka 4 z Warszawy; 11) Tadeusz Marchlewski, Zakroczymska 1 z Warszawy; 12) Paul Nachtigal z Gdańska; 13) Władysław Smoleń z Gdyni i 14) Juljan Szynol z Wielkich Piekar.

Zobowiązania spółki podpisuje pod firmą spółki dwóch członków zarządu, albo jeden członek zarządu łącznie z prokurentem, albo dwóch prokurentów. Do podpisywania korespondencji niezawierającej zobowiązań spółki, oraz do odbioru dokumentów, towarów i pieniędzy wystarczy podpis jednego członka zarządu albo prokurenta pod firmą spółki. Kadencja członków zarządu trwa 1 rok, kadencja członków pierwszej rady nadzorczej — 1 rok, następnych zaś — 3 lata. Zl. 656

Sąd Grodzki w Gdyni.

Spis zapowiedzi Nr. 10.

ZAPOWIEDŹ. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) robotnik Klemens Brzeski zamieszkały w Sopotach Zitstrasse Nr. 30, syn zmarłego robotnika Gustawa Brzeskiego i jego żony Anny urodzonej Stencel, ostatnio zamieszkała w Sopotach Zitstrasse Nr. 30; 2) robotnica Gertruda Chlechowicówna, zamieszkała w Bysewie, powiecie kartuskim, córka zmarłego robotnika Edwarda Chlechowicza i jego żony Marty urodzonej Junska, ostatnio zamieszkała w Bysewie, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Gazecie Gdańskiej i w Bysewie.

Rębiechowo, dnia 8-go czerwca 1933 r. 282

Urzędnik stanu cywilnego:
w zastępstwie Wandtke..

PRZETARG

„Dowództwo Morskiego Dywizjonu Lotniczego w Pucku, ogłasza nieograniczony ustny przetarg na wykup sianokosu (około 100 mórg). Przetarg odbędzie się dnia 24 czerwca 1933 r. o godzinie 10-tej rano na tut. lotnisku. Warunki przetargu są codziennie do przejrzenia w Kwatermistrzostwie Morskiego Dyonu Lotniczego w godzinach urzędowych." Zl. 668

Dowództwo Morskiego Dyonu Lotniczego.

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym oddział A pod nr. 159 przy firmie: „Kino Morskie Oko Gdynia" Ewa Buxhoevden w Gdyni, dnia 1 czerwca 1933 dopisano: Prokura Stefana Schmidta wygasła. Firma wygasła. Zl. 658

Sąd Grodzki w Gdyni.

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym oddział B pod nr. 214 przy firmie" PolskoBrazylijskie Towarzystwo Handlu Kawą Polbraska Spółka Akcyjna w Gdyni, dnia 19 maja 1933 dopisano: Uchwałą nadzwyczajnego walnego zebrania zgromadzenia z dnia 18 lutego 1933 ustanowiono kupca Igo Morgena z Gdyni dalszym członkiem zarządu. Zl. 655

Sąd Grodzki w Gdyni.

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym oddział B pod nr. 218 przy firmie: Towarzystwo Spedycyjne J. H. Bachmann Spółka z ograniczoną poręką w Gdyni, dnia 27 maja 1933 dopisano: Prokura Dr. Ralfa Jahns'a w Gościcinie wygasła. Zl. 659

Sąd Grodzki w Gdyni.

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym oddział B pod nr. 226 dnia 4 marca 1933 wpisano firmę Przedsiębiorstwo robót inżynieryjnych i budowlanych W. Paszkowski, F. Próchnicki i Ska spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Siedziba spółki jest w Warszawie, miejsce oddziału w Gdyni. Celem spółki jest prowadzenie w jaknajszerszym zakresie robót budowlanych i inżynieryjnych oraz zakładów przemysłowych. Kierownikami spółki są: Wacław Julian Paszkowski, Feliks Jan Gabryel Próchnicki i Wacław Koźniewski wszyscy z Warszawy, Antoniemu Glicenn z Warszawy udzielono prokury z prawem podpisywania łącznie z jednym z kierowników. Umowę spółkową zawarto 14 czerwca 1923. Dwaj kierownicy reprezentują spółkę i prowadzą w jej imieniu sprawy sądowe. Każdy z kierowników samodzielnie ma prawo podpisywania asygnat i talonów, otrzymywania wszelkich należności, kwitowanie, podpisywanie i utrzymywanie wszelkiego rodzaju korespondencji, przesyłek pocztowych, towarów i ładunków. Umowy o podjęciu się robót i dostaw, kupno, sprzedaż i obciążenie majątku ruchomego, oraz wystawianie weksli, czeków, podpisywanie żyr i indosów wymaga podpisu dwóch kierowników. Kapitał zakładowy spółki wynosi 200.000 złotych.

Sąd Grodzki w Gdyni.

Średnia Szkoła Zawodowa Żeńska Bydgoszcz Gdańska 119

przyjmuje wpisy na nowy rok szkolny 1933/34

na 3-letni **Dział Krawieczyzny** lub na 1-roczny **Dział Gospodarstwa Domowego.** Warunki bardzo dogodne. Zgłoszenia przyjmuje kancelarja codziennie z wyjątkiem świąt i niedziel od 11—13
4052) **Dyrekcja.**

Ogłoszenie przetargu.

MAGISTRAT MIASTA CHEŁMNA

ogłasza niniejszem

PRZETARG DZIERŻAWNY TERENÓW WIKLINOWYCH.

wraz z wykorzystaniem trawy położonych w nizinie nadwiślańskiej, na obszarze około 787 mórg.. Tereny te podzielone są na 10 losów o następujących obszarach:

los I.	o obszarze	— 228	mórg	i 160	prętów
los II.	„	— 121	„	i 114	„
los III.	„	— 27	„	i 135	„
los IV.	„	— 39	„	i 57	„
los V.	„	— 79	„	i 157	„
los VI.	„	— 33	„	i 34	„
los VII.	„	— 51	„	i 10	„
los VIII.	„	— 92	„	i 33	„
los IX.	„	— 1	„	i 60	„
los X.	„	— 15	„	i —	„

Tereny powyżej wymienione są do objęcia z dniem 1 października r. b., czasokres dzierżawy ustala się na 9 lat. Do poboru przypada tylko 3 letnia wiklina. Oferty na dzierżawę można składać na całość obszaru wzgl. na poszczególne jego losy w zalakowanych kopertach z napisem: „przetarg wiklinowy“, do dnia 15 lipca r. b. w tutejszym Magistracie. W dniu tym nastąpi otwarcie ofert o godzinie 11-tej na sali posiedzeń Magistratu w obecności oferentów. Oferenci winni przed otwarciem ofert złożyć wadjum w wysokości 10,— zł. od morgi w gotówce. Niezłożenie wadjum pociąga za sobą nie otwarcie ofert. W razie złożenia oferty na całość, należy złożyć wadjum w wysokości 4.000,— zł. w gotówce. W razie wycofania się z przetargu po otwarciu ofert, złożone wadjum przepada na rzecz gminy m. Chełmna. Magistrat zastrzega sobie dowolny wybór oferentów. 3591

Bliższych wiadomości udziela Magistrat m. Chełmna — Pomorze.

Chełmno, dnia 19 czerwca 1933 r.

MAGISTRAT.
Burmistrz.

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Grudziądzu i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Grudziądz, tom XXIX k. 1095 na imię kupca Louis Heyme w Grudziądzu Kwiatowa 4 zostanie w drodze przymusowego wykonania dnia 30 sierpnia 1933 r. o godz. 11 przed południem wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój Nr. 2. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 17 lutego 1932 r.

Grudziądz, dnia 31 maja 1933 r. 834

3. K. 50/31. Sąd Grodzki.

OBWIESZCZENIE O PRZETARGU PRZYMUSOWYM.

W dniu 21 czerwca 1933. o godz. 8,30 rano w Grudziądzu przy ulicy Mickiewicza 37 u dłużnika, sprzedawać będę w drodze przymusowego przetargu, najwięcej dającemu, za natychmiastową gotówkę: 1 komodę do bielizny, leżankę, 2 łóżka z pościelami, 1 dywan, firany, obrazy, 1 łóżko żelazne z pierzynami, stolik i krzesła, i magiel. Ponadto 1 korbę świdrową, 1 łom (rak), 4 świdry i śrubociąg. Przedmioty sprzedawać się mające, oglądać mogą reflektanci na miejscu sprzedaży przed rozpoczęcie mlicytacji. 835

Komornik Sądu Grodzkiego Rewir I. w Grudziądzu.

OGŁOSZENIE. Urząd Skarbowy w Wejherowie podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 czerwca b. r. o godz. 12-tej odbędzie się na placu Składowym tartaku F-a Schlichting Helena w Wejherowie przy ul. Sobieskiego Nr. 44 licytacja następujących ruchomości: 80 mtr. kw. desek ¾ cala grubości. Zajęte deski można oglądać od godziny 11,30 do godz. 12. Zl. 669

Urząd Skarbowy w Wejherowie.

OGŁOSZENIE. Urząd Skarbowy w Wejherowie podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 czerwca br. o godz. 13,00 odbędzie się na placu składowym tartaku A. Markowskiego w Wejherowie przy ul. Sobieskiego Nr. 30/32 licytacja następujących ruchomości: 1 maszyna do pisania marki „Reinmetall“, 2) kasa żelazna; 3) 80 drągów sosnowych 12 m. długich, 4) 30 mtr. kub. dłużyc drzewa sosnowego, 5) 50 mtr. kub. desek 20 mm. grubych, 6) 50 mtr. kub. szalówki 20 mm grubej, 7) 1060 mtr. kub. desek sosnowych (stolarskich), 8) 2000 sztuk desek (2 cm. grubości i 2—12 m długości). Zajęte ruchomości można oglądać od godz. 12,30 do godz. 13-tej. Zl. 670

Urząd Skarbowy w Wejherowie.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wejherowie, rewiru II. Marcin Błotny, urzędujący w Wejherowie przy ul. Plac Wejhera 13 — podaje do publicznej wiadomości, że wyznaczony został na dzień 3 lipca 1933 r. o godz. 9-tej przed południem opis nieruchomego majątku dłużnika Teofila Rank'a, położonego w Wejherowie pow. Morski znak akt sądowych Wejherowo wykaz L. 831. Wobec powyższego, na zasadzie § 2 art. 668 k. p. c. wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wyżej wspomnianej nieruchomości lub jej przynależności. Nr. 100

Wejherowo, dnia 13 czerwca 1933 r.

(—) Marcin Błotny,
Komornik Sądu Grodzkiego w Wejherowie.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wejherowie rewiru II. Marcin Błotny, urzędujący w Wejherowie, przy ulicy Plac Wejhera 13 — podaje do publicznej wiadomości, że wyznaczony został na dzień 6 lipca 1933 r. o godz. 9-tej przed południem opis nieruchomości majątku dłużnika Franciszka Napierały, położonych w Kąpinie pow. Morski znak akt sądowych Kąpino karta 1 oraz Zagórze powiat Morski karta 85 i 157. W związku z powyższem, na zasadzie § 2 art. 668 k. p. c. wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wyżej wspomnianej nieruchomości lub jej przynależności. Nr. 99

Wejherowo, dnia 13 czerwca 1933 r.

(— Marcin Błotny,
Komornik Sądu Grodzkiego w Wejherowie.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. II. Stefan Kustrzyński zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Gdańska 95 ogłasza, że: w dniu 22 czerwca 1933 r. o godz. 11-tej w Bydgoszczy, przy ul. Marszałka Focha 10 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z maszyny do pisania oszacowanych na łączną sumę zł. 150,—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Kustrzyński w Bydgoszczy. Zl. 1163/8

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. II Stefan Kustrzyński, zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Gdańska 95 m. 8, na mocy art. 602, 603 i 604 K.. P. C. ogłasza, że: w dniu 21 czerwca 1933 r. od godz. 10-tej nie później jednak niż w dwie godziny w Bydgoszczy, przy ul. Kołłątaja nr. 10 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z samochodu ciężarowego marki „Chevrolet“ oszacowanych na łączną sumę zł. 6.000,—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Kustrzyński, w Bydgoszczy. Zl. 1162/8

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. VI. W. Kurman, Św. Florjana 3, na zasadzie art. 602 K. P. C.. ogłasza że: w dniu 20 czerwca 1933 r. od godz. 10 (nie później niż w dwie godziny) w Bydgoszczy przy ul. Św. Trójcy Nr. 21 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Jana i Władysławy Wachowskich, a mianowicie: umeblowania mieszkaniowego oraz 1 wozu rzeźnickiego oszacowanych na łączną sumę zł. 3030,—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Zl. 955/8

Bydgoszcz, dnia 30 maja 1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewir VI. zam. w Bydgoszczy, ul. Św. Florjana 3 W. Kurman, na zasadzie art. 602 K. P. C.. ogłasza że: w dniu 20 czerwca 1933 r. od godz. 12 (nie później niż w dwie godziny) w Bydgoszczy przy ul. Grunwaldzkiej Nr. 20 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 1 pianino marki Zimmerman, należące do Erny Drewke, oszacowanych na łączną sumę zł. 600,—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Zl. 956/8

Bydgoszcz, dnia 1 czerwca 1933 r.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W środę, dnia 21 czerwca br. o godz. 16-tej sprzedam w Ślesinie pow. Bydgoszcz u p. Wiktora Rossy — najwięcej dającemu za gotówkę: jedną maszynę szerokobijącą, suma oszacowania 1.000,— zł. Zl. 999/8

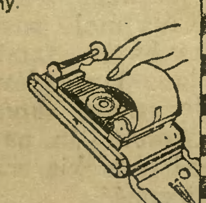
Kazimierz Tustanowski,
Komornik Sądu Grodzkiego rewiru IX. w Bydgoszczy,
ul. Dworcowa 57.



1. Łatwość otwierania jednem pociągnięciem.



2. Łatwość nastawiania.



3. Łatwość zakładania błony.



Każdy umie fotografować!

Wystarczy zaopatrzyć się w nowoczesną kamerę „Kodak“.

Dzięki udoskonaleniom technicznym i optycznym, "Kodak" jest idealną kamerą dla każdego amatora.

Obejrzyj w najbliższym większym składzie przyborów fotograficznych praktyczne i tanie kamery

"Kodak" 620 (6 × 9) **616** (6½ × 11)

od zł. 88.—

Bez względu na porę dnia lub pogodę, najlepsze zdjęcia otrzymasz na błonie o najwyższej czułości, wszechbarwoczułej "Kodak S. S. Panchro"

KODAK, ROCHESTER – U.S.A.
Centrala na Polskę:
KODAK SP. Z O. O.—WARSZAWA, PL. NAPOLEONA 5

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W czwartek, dnia 22 bm. o godz. 8,30 sprzedawać będę za natychmiastową zapłatą w Bydgoszczy, ul. Podgórna 6: heblarkę zapędową, fotel kryty pluszem, krzesło kryte pluszem, fotel kryty gobeliną, stół ośmiokątny, stół okrągły i mały stolik. Przedmioty oszacowane na 2.800,— zł. Zl. 883/8

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy — Rewir IV ul. Śniadeckich 24.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W czwartek, dnia 22 bm. o godz. 10,30 sprzedawać będę za natychmiastową zapłatą w Bydgoszczy — Bielice, ul. Ziemska 8: kanapę pluszową, bieliźniarkę, lustro ze stolikiem, stół, cztery krzesła, 2 stojaki, 1 stolik mały, etażerkę, umywalkę, maszynę do szycia „Rubby“, cielę półroczne i sześć warchlaków. Przedmioty oszacowane na kwotę 500,— zł. . Zl. 884/8

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy — Rewir IV. ul. Śniadeckich 24.

OGŁOSZENIE. Do rejestru handlowego oddział B Sądu Grodzkiego w Gdyni pod Nr. 214 wpisano dnia 25 listopada 1932 spółkę akcyjną pod firmą „Polsko-Brazylijskie Towarzystwo Handlu Kawą Polbraska Spółka Akcyjna“. Statut spółki został sporządzony dnia 25 listopada 1932. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest handel kawą brazylijską we wszystkich jej formach oraz propaganda spożycia kawy brazylijskiej. Spółka w zakresie swojej działalności może nabywać prawa z wszystkich umów wszelkiego rodzaju, brać udział jako założycielka lub akcjonarjuszka w spółkach o pokrewnych celach. Kapitał zakładowy wynosi 250.000 złotych. Zarząd spółki stanowi kupiec Fritz Geyerhahn z Amsterdamu. Walne zgromadzenie może ustanowić zarząd wieloosobowy. Kapitał zakładowy, podzielony na 2500 akcyj po 100 złotych. Założycielami spółki są: Fritz Geyerhahn kupiec z Amsterdamu, ul. Singel 132, Dr. Fernando Mendes de Almeida adwokat z Rio de Janeiro (Brazylja) 72 Praia de Flamengo i Emil Schwang kupiec z Gdańska Melzergasse 16. Założyciele objęli wszystkie akcje. Do Rady Nadzorczej wybrani zostali: kupiec Bernard Heinrich Seinfeld, Leo S. Gompen, kupiec Oskar Perlberger, kupiec Norbert Geyerhahn i kupiec Igo Morgen — wszyscy z Amsterdamu, ul. Singel 132. Założyciele postanowili otworzyć oddziały spółki w Warszawie i w Rio de Janeiro. Czas trwania spółki określony został na 30 lat operacyjnych z tem, że pierwszy rok operacyjny zakończony będzie w dniu 31 grudnia 1933 r. Zl. 665

Sąd Grodzki w Gdyni.

Zobacz Kiermasz

Toruń, Szczytna 2 róg Szerokiej. Tysiące artykułów za bezcen. 3118

Przysposabiam do egzaminów, udzielam

lekcyj

francuskiego, angielskiego, niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska, Sukiennicza 4. Toruń. 8031

Kasjerka-Książkowa

dom., siła rutynowana, bilansistka, długoletnia praktyka, dobre referencje poszukuje posady od 1. 7. 33 lub później na majątek. Lask, oferty do „Dnia Pomorskiego“ Toruń pod nr. 3535.

Baczność Rolnicy i Mleczarnie!

Pocynowanie wszelkich maszyn mleczarskich wykonuje **F. Kujawski,** Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza, Toruń. 2971

Szczenięta

Griffonikow Brukselskich 3 suczki po importowanych i kilkakrotnie odznaczonych rodzicach do sprzedania po 150 zł. sztuka. Zgłoszenia: Marja Lewandowska, Lwów Poniatowskiego 7. 3567

Dziewczyny

przychodniej poszukuję od zaraz. Machnicka Gdańsk Heeresanger 11a ½. 283

KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w ______

Zamawiam niniejszem abonament *) na „DZIEŃ POMORSKI“, „GAZETA MORSKA“ „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI“, „GAZETA GDAŃSKA“, „DZIEŃ BYDGOSKI“ **na III. kwartał 1933 r.** i proszę należność — **zł. 10.17** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko ______

Miejscowość ______ Poczta ______

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 10.17** tytułem prenumeraty *) „DZIEŃ POMORSKI“, „GAZETA MORSKA“ „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI“, „GAZETA GDAŃSKA“, „DZIEŃ BYDGOSKI“, **za III. kwartał 1933 r.** potwierdzam.

______ dnia ______

*) Niestosowne przekreślić.

KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w ______

Zamawiam niniejszem abonament *) na „DZIEŃ POMORSKI“, „GAZETA MORSKA“ „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI“, „GAZETA GDAŃSKA“. „DZIEŃ BYDGOSKI“ **na miesiąc lipiec 1933 r.** i proszę należność — **zł 3.39** pobrać przez listowego

Imię i nazwisko ______

Miejscowość ______ Poczta ______

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 3.39** tytułem prenumeraty *) „DZIEŃ POMORSKI“, „GAZETA MORSKA“, „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI“. „GAZETA GDAŃSKA“, „DZIEŃ BYDGOSKI“, **za miesiąc lipiec 1933 r.** potwierdzam.

______ dnia ______

*) Niestosowne przekreślić.

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 25. Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy Rok ?

Jubileusz sędziów zielonej murawy

10-lecie pomorskiego okręgowego kolegjum sędziów piłki nożnej

W dniu 15 bm. w sali Dworu Artusa w Toruniu odbyła się uroczystość 10 lecia Pomorskiego Okręgowego Kolegjum Sędziów. — Uroczystość zagaił krótkiem przemówieniem długoletni prezes Pom. O. K. S. por. Brzeziński. Sprawozdanie z działalności Zarządów OKS i dzieje powstania odczytał p Kince, — poczem prezes wręczał dyplomy za działalność na polu krzewienia piłki nożnej zasłużonym działaczom i klubom. Dyplomy otrzymali pierwszy sędzia na Pomorzu p. Zygmunt Jasiński, prezes Pom. OK Zw. Piłki Nożnej, inż. Zygmunt Kochański, referent spraw sportowych p. Stanisław Kince, długoletni i zasłużeni gracze w piłkę nożną pp. Bernard Golc (KS Polonja Bydgoszcz), Edmund Buczkowski (KS Polonja Bydgoszcz), Maksymiljan Olszewski (KS Olimpja, Grudziądz), Franciszek Zdrojewski (KS Gryf — Toruń), Mieczysław Jędryczka KS TKS 29 (Zuch), Kluby sportowe TS Olimpja Grudziądz, KS 25 przy Pepege Grudziądz, Polonja Bydgoszcz, OPN Sokół I Bydgoszcz, Gryf Toruń, Goplanja Inowrocław, TKS 29 Toruń, Astorja Bydgoszcz, OPN Gwiazda Bydgoszcz, Wisła Tczew, SC Grudziądz oraz sędziowie: Franciszek Obst, Grudziądz, Klemens Zmura, Bydgoszcz, Alfons Zmudziński Bydgoszcz, Jan Kończal, Bydgoszcz, Jan Hajec, Grudziądz, Paweł Gumowski, Toruń, Marjan Drabikowski, Rzeszów Paweł Knieć, Toruń, Ludwik Polniaszek, Toruń Marjan Mańkowski, Inowrocław, Adam Cichaczewski, Grudziądz, Gracjan Mruk, Toruń, kpt. Ignacy Brózda, Toruń, por. Jan Brzeziński, Toruń.

Kpt. Brózda w imieniu kolegów wręczył prezesowi por. Brzezińskiemu pamiątkowy sygnet.

Następnie składali życzenia w imieniu Klubów delegaci przybyli na uroczystość.

Por. Brzeziński dziękując za życzenia w imieniu OKS przedstawił dolę sędziów, którzy nieraz narażają się na różne docinki, tak ze strony graczy jak i publiczności, zwrócił się z apelem do sędziów, aby nadal spełniali swój trudny obowiązek, starając się podnieść moralność graczy piłki nożnej. Na zakończenie mówca wzniósł okrzyk na cześć Rzeczypospolitej Polskiej.

Po części urzędowej nastąpiła część towarzyska. Przy wspólnym obiedzie przepędzono parę godzin, poczem sędziowie na boisku rozegrali zawody w artystami teatru miejskiego.

Mecz tenisowy Polska — Włochy



W ubiegły piątek odbyła się na korcie reprezentacyjnym Ligi gra podwójna w ramach spotkania Polska—Włochy. W zawodach uczestniczyli: Jerzy Stolarow, Tłoczyński przeciwko Palmieri i Sertorio. Zawody zakończyły się zwycięstwem Włochów 6:3, 6:3, 6:1. — Na zdjęciu naszem widzimy zawodnika włoskiego Sertorio, witającego się ze Stolarowem, na drugim planie Palmieri'ego i Tłoczyńskiego.

„Czarny brylant" Rzplitej w Gdyni

Wczoraj zakończono harcerską sztafetę kajakową Śląsk — Toruń — Gdynia

Wczoraj przybyła do Gdyni sztafeta harcerska, wioząca drogą wodną bryłę węgla z Śląska.

Na molo pasażerskiem oczekiwali przybycia sztafety przedstawiciele władz i urzędów z kontradmirałem Unrugiem, komisarzem rządowym Sokołem i in. na czele, miejscowe hufce harcerskie oraz licznie zebrana publiczność.

Orkiestra marynarki wojennej powitała przybywającą sztafetę „Hymnem Bałtyckim". Przewodniczący Związku Harcerskiego dr. Grażyński przy dźwiękach hymnu narodowego wręczył bryłę węgla kontradmirałowi Unrugowi, ten zaś komandorowi Kańskiemu, który znowu wręczył ją komendantowi miejscowego hufca harcerskiego.

Na zakończenie wygłosiła przemówienie jedna z uczestniczek harcerskiej wycieczki, która bawi w Gdyni.

Mecze ligowe

Pogoń — Ł. K. S. 1:0

Lwów, 19. 6. (PAT). We Lwowie o mistrzostwo Ligi *Pogoń* pokonała *ŁKS* w stosunku 1:0 (0:0).

Legja — Czarni 3:0

Warszawa, 19. 6. (PAT). W Warszawie o mistrzostwo Ligi *Legja* pokonała *Czarnych* 3:0 (2:0). Mecz stał na niskim poziomie. Akcje Czarnych ne miały zakończenia. Pozatem Czarni nie wykorzystalį karnego. Legja wystąpiła w osłabionym składzie.

Warszawianka — 22 p. p. 2:2

Siedlce, 19. 6. (PAT). W meczu o mistrzostwo Ligi *Warszawianka* osiągnęła w Siedlcach z drużyną *22 p. p.* wynik remisowy 2:2 (1:1). Naogół wynik remisowy krzywdzi nieco wojskowych, którzy byli drużyną lepszą. Pierwszą bramkę zdobył Stollenberg dla Warszawianki w 21 minucie, a w 25 minucie Bilewicz wyrównał. Po przerwie Zwierz już w pierwszych mnutach podwyższył wynik z 1 do 2 dla Warszawianki. Miejscowym udało się wyrównać z rzutu karnego, strzelonego przez Gwoździńskiego.

PePeGe — Olimpja 1:1

Wczoraj odbył się w Grudziądzu mecz piłki nożnej o mistrzostwo Pomorza pomiędzy *PePeGe* (Grudziądz) a *Olimpją* (Grudziądz), który zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym w stosunku 1:1.

Sensacyjne zawody w Gdyni

Marynarka angielska walczy z marynarką polską

Dnia 23 czerwca br. o godzinie 17 rozegrany zostanie na stadjonie sportowym w Gdyni match piłki nożnej między drużyną angielskiej flotylli a drużyną polskiej marynarki wojennej. Match zapowiada się niezwykle interesująco, ze względu na wysoką klasę i znane tradycje angielskich sportsmanów.

Jak nam donoszą na match zjedzie się mnóstwo gości z Warszawy i innych miast polskich, dla zobaczenia tego interesującego match, który będzie rewelacją, a w Gdyni gwoździem sezonu sportowego — pomimo, że zapowiadany już jest następny match między marynarką wojenną szwedzką i polską.

Metodyka i trening lekkoatletyczny

Jeden z najwszechstronniejszych naszych zawodników, olimpijczyk w lekkiej atletyce i szermierce, były rekordzista Polski, były instruktor centralnego Instytutu Wych. Fiz., kpt. Władysław Dobrowolski napisał niezwykle ciekawy podręcznik lekkiej atletyki z uwzględnieniem metodyki i treningu.

Książka kpt. Dobrowolskiego odda dosko nałe usługi zarówno instruktorom, jak i młodym adeptom królowej sportów — lekkiej atletyki.

Czescy motocykliści przyjeżdżają do Polski

Przed kilkoma dniami konferowali w Warszawie z przedstawicielami polskiego Touring Klubu przedstawiciele Ligi Czechosłowackich Motocyklistów w sprawie wielkiej wycieczki motocyklowej, jaka w dniach 16—26 lipca bawić ma w Polsce.

Polacy przyrzekli gościom jak najdalej idące ulgi i pomoc.

Wycieczka czeskich motocyklistów zapowiada się tak znakomicie, że będzie to zapewne największa dotąd impreza motocyklowa czeska. Spodziewany jest przyjazd około 150 motorów.

Italja — Polska 5:0

Wspaniała gra Hebdy nie uchroniła nas od klęski

Wczoraj, w sobotę, w ostatnim dniu spotkania tenisowego Italja — Polska, przy wypełnionych szczelnie trybunach Legji, rozegrane zostały dwie gry pojedyńcze. W obu doznaliśmy porażki, wskutek czego mecz zakończył się zwycięstwem Italji 5:0.

Pierwszy singel rozegrany pomiędzy Sertorio a Tłoczyńskim przyniósł nam rozczarowanie. Tłoczyński grał znowu poniżej swojej klasy i był wyraźnie zmęczony. Wygrawszy pierwszego seta 4:6, następne trzy przegrywa w stosunku 3:6, 7:9, 7:9, 2:6.

Natomiast drugie i ostatnie spotkanie, Palmieri — Hebda, było najpiękniejszym meczem w spotkaniu Polska — Italja i należało do tenisu wysokiej klasy. Hebda w meczu tym znowu błysnął talentem, posiadał zagrania znakomite i kazał swemu znakomitemu przeciwnikowi dobrze się namęczyć, aby zdobyć pierwszeństwo. Wynik meczu brzmi 6:1, 6:4, 12:10. W meczu tym Palmieri, zmuszony przez Hebdę do najwyższego wysiłku, błysnął wysoką klasą i pokazał bogaty repertuar swoich uderzeń.

Regaty wioślarskie w Grudziądzu

triumfem grudziądzkiej Wisły i B. T. W.

Wczoraj odbyły się w Grudziądzu *pierwsze propagandowe regaty* pod protektoratem p. Wojewody Pomorskiego Stefana Kirtiklisa. Biegów było 9, długość trasy wynosiła 1200 metrów i 2000 metrów. Triumfowała „Wisła" grudziądzka i B. T. W. (Bydgoszcz).

W biegu jedynek pierwsze miejsce zajęła Wisła (Grudziądz) w czasie 7,08,4. W biegu czwórek półwyścigowych pierwsze miejsce zajęła BTW. (Bydgoszcz) w czasie 6,29. W biegu dwójek półwyścigowych pierwsze miejsce zajęła Wisła (Grudziądz) w czasie 7,29,1. W biegu czwórek nowicjuszy pierwsze miejsce BTW. (Bydgoszcz). Czas 6,01,2. W biegu czwórek półwyścigowych pierwsze miejsce B. T. W. (Bydgoszcz) 6.15,2. W biegu jedynek pierwsze miejsce Czarnecki (Wisła Grudziądz) 7.18,3. Bieg czwórek półwyścigowych młodzieży: pierwsze miejsce Kolejowy Klub Wioślarski Bydgoszcz 4,06,2; bieg czwórek bez ograniczeń, długość toru 1200 metrów — pierwsze miejsce BTW Bydgoszcz czas 6 minut. Ostatnim biegiem był bieg dla pań, długość toru 1200 m. — pierwsze miejsce zajął oddział żeński Bydgoszcz z Klubu Wioślarek, czas 4,22.

Regaty oficerskiego Yacht-Klubu

W dniu 29 b. m. z okazji Święta Morza Oficerski Yacht-Klub organizuje wielkie regaty żeglarskie na trasie Warszawa — Modlin.

W regatach przewidziany jest udział około 40 yachtów i żaglówek.

Start — z przystani Klubu na wybrzeżu Kościuszkowskiem..

Gedanja remisuje z Garbarnią

Gdańska „Gedanja" gościła w ub. niedzielę po raz pierwszy krakowskich piłkarzy, i to zespół ligowy „Garbarni".

Goście przybyli do Gdańska już w sobotę w godzinach rannych, stanęli zatem do walki zupełnie wypoczęci.

Spotkanie to wzbudziło w Gdańsku zrozumiałe zainteresowanie i ściągnęło na boisko „Gedanji" we Wrzeszczu liczne rzesze publiczności.

„Gedanja" stanęła do walki z bardzo groźnym przeciwnikiem, który poszczycić się może *takiemi sukcesami* jak wygraną z Vasas — Budapeszt 3:1, Slovan — Wiedeń 2:0, Wisłą — Kraków 6:1 i 2:0, Cracovią — Kraków 4:0 i 1:1, Victoria — Forst 5:1, Sportvereiningung — Bytom 5:1, i zaszczytną przegraną z mistrzem Niemiec „Hertha B. S. C." — Berlin 4:5 i t. d.

Gedanja miała ze znakomitą drużyną Garbarni bardzo trudną rozprawę.

Gra była w pierwszej połowie utrudniona z powodu niepogody i deszczu jaki spadł w czasie meczu.

W pierwszej połowie znaczna przewaga Garbarni z wynikiem 0:1 dla gości.

Po przerwie Gedanja mimo ostrych ataków zdobyła 1 bramkę i taki stan utrzymał się do końca.

Polacy weszli do finału mistrzostw Europy w szabli drużynowej

W sobotę, odbyły się w Budapeszcie eliminacyjne walki w turnieju szabli drużynowej o mistrzostwa Europy.

Polski zespół pokonał w swojej grupie eliminacyjnej Jugosławję 11:5 i Rumunję 9:7, dzięki czemu zakwalifikował się do finału.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Mickiewicza 3
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6.
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Bronisław Jędrzejczak, Inowrocław, plac Kasprowicza 4a.
Redaktor odpowiedz. na Grudziądz, Józef Stanach, Grudziądz, Rynek 10/11
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska" „Dzień Grudziądzki" „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu